Cena egz. 10 gr.

KU[illegible] ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 25 czerwca 1938 r. | Nr. 172

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61072 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką | Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Konferencja prasowa w Sejmie

Nowa ordynacja wyborcza

w oświetleniu p. premiera Składkowskiego

WARSZAWA, 24.6 (Tel. wł.) W Klubie sprawozdawców parlamentarnych odbyła się konferencja prasowa, poświęcona ustawom samorządowym, znajdującym się na warsztacie sejmowym. Na konferencję przybył p. premier gen. Sławoj Składkowski i wiceminister spraw wewnętrznych p. Korsak w towarzystwie wielu wyższych urzędników z prezydium Rady ministrów i Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Po zagajeniu przez prezesa klubu p. Osbergerową zabrał głos p. premier i oświadczył, że przywiązuje dużą wagę do źródłowego informowania prasy, dlatego chętnie przybył na konferencję.

— Ale, poproszę szanownych państwa — oświadczył p. premier — ażeby byli łaskaw zwrócić uwagę na ustawy samorządowe, które rząd wniósł obecnie do Sejmu — to zgodzą się państwo, że jest to największy szlagier, którym mogę im służyć. Nie moja to wina — mówi p. premier — że są troszeczkę więcej mocne niż efektowne, ale te ustawy są konieczne, są zrębem samorządu i prasa powinna je poznać.

WYBORY W JESIENI

Projekt ustawy zreferował wicemin. Korsak w dłuższym przemówieniu, na którego wstępie mówca zapowiedział, iż na jesieni rb. lub na początku zimy 1939 roku rozpocznie się okres wyborów do rad miejskich w Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Krakowie, dalej do 229 rad miejskich miast na ogólną liczbę 322 w województwach zachodnich i południowych, do zarządów miejskich w województwach południowych i zachodnich, a wreszcie do rad gromadzkich w województwach centralnych i wschodnich i do rad gminnych. W dalszej kolejności odbędą się w 1939 roku wybory do pozostałych jednostek samorządowych. Dalej p. wicemin. Korsak omówił zadania i rolę samorządu w Polsce, sprawę ilości podpisów przy zgłaszaniu kandydatur, która dla wielkich miast wynosi 200. Cyfra ta, zdaniem p. wiceministra, nie jest zbyt wygórowaną. Po podkreśleniu przez mówcę, że dążeniem rządu jest, aby wybory były czyste i rzetelne, stwierdził na zakończenie, że ustrój obecny samorządu jest realizacją zasady dobra państwa i narodu polskiego.

Z kolei ze strony dziennikarzy postawiono p. wicemin. Korsakowi szereg pytań.

KOMPETENCJE RAD MIEJSKICH

Na pytanie, czy przy redagowaniu ustaw brano pod uwagę kompetencje rad miejskich, jakie im przysługują przy wyborach sejmowych w myśl obecnej ordynacji— wiceminister Korsak odpowiedział:

— Chcieliśmy w naszej pracy uczynić zadość wszelkim potrzebom, jakie stoją przed samorządem, jednakże nie podchodziliśmy do tych spraw z punktu widzenia kształtowania reprezentacji samorządowej pod kątem widzenia politycznym. Samo wysunięcie głosowania na osoby nie sprzyja realizacji zasady przedstawicielstwa partyjnego, które najhardziej chroni system proporcjonalności i sztywnych miejsc. Czyli w granicach obecnej ordynacji samorządowej te konieczności, jakie się wiążą z udziałem samorządu w akcji wyborczej do Sejmu najzupełniej znajdą swoje rozwiązanie.

GDYNIA WYŁĄCZONA NA 5 LAT

Na inne pytanie, czy wyłączenie Gdyni z ogólnych przepisów samorządowych ma być trwałe, czy tylko przejściowe, wiceminister Korsak odpowiedział, że Gdynię wyłączono na lat 5 z przepisów ustawy samorządowej ze względów specyficznych. Jednakże 36 radnych, którzy wchodzą z wyborów powszechnych będzie wybieranych według przepisów ustawy będącej obecnie przedmiotem prac Sejmu.

PRZECIW KURIOM NARODOWOŚCIOWYM

Na pytanie, jak się rząd ustosunkował do projektu oddzielnych kurii dla ludności żydowskiej, wiceminister Korsak wyjaśnił:

— Problemat ten jest dyskutowany ale na terenie parlamentarnym nie był dotąd wysunięty i dlatego stanowi zagadnienie czysto teoretyczne, na które mógłbym wypowiedzieć jedynie swoje osobiste poglądy. Jeśli chodzi jednak o kwestię kurii narodowościowych w samym rządzie w ogóle, to uważam, że jakkolwiek są one konstytucyjnie dopuszczalne, o ile nie zawierały ścieśnienia praw danej grupy, to jednak mają tyle ujemnych stron, że przyśpieszenie momentu ich realizacji nie zdawałoby się rzeczą wskazaną.

Komisja sejmowa przyjęła

projekt ustawy samorządowej

WARSZAWA, 24.6. (tel. wł.) Dziś przed południem na posiedzeniu komisji specjalnej do spraw samorządu miejskiego pod przewodnictwem wicemarszałka Podoskiego **przyjęto artykuły 8 — 40 projektu ustawy wyborczej do rad miejskich, przeważnie w brzmieniu projektu rządowego**, tu i ówdzie tylko przyjmując poprawki, o ile były zgłoszone lub aprobowane przez referenta dr. Ducha.

Członkowie komisji Sommerstein, Mróz i Kopeć, którzy zgłaszali różne poprawki, mające na względzie uspołecznienie ustawy, poprawki te po ich odrzuceniu zgłosili, jako votum mniejszości na plenum Sejmu.

Po południu odbył się dalszy ciąg posiedzenia, na którym komisja rozpatrzyła pozostałe 21 artykułów ustawy.

Pociąg pospieszny wykoleił się pod Krakowem

Sześć osób ciężko rannych

KRAKÓW, 24.6 (Tel. wł.) Dziś w południe wydarzyła się pod Krakowem ciężka katastrofa kolejowa.

Pociąg pośpieszny nr 301, który wyruszył z dworca w Krakowie o godz. 11.45 do Lwowa, **wykoleił się w Bieżanowie** na zwrotnicy z powodu jej złego nastawienia. **Lokomotywa wywróciła się, a trzy wagony osobowe spadły z nasypu.** Na torze pozostał tylko wagon sypialny i jeden wagon osobowy. Wśród podróżnych powstała straszna panika, a na stacji zamieszanie.

Pospieszono z pomocą rannym i zaalarmowano o katastrofie Kraków. Z Krakowa wyjechał natychmiast pociąg sanitarny. Po zbadaniu rannych okazało się, że ciężkie rany odniósł Tadeusz Oleś, pomocnik kelnera wozu restauracyjnego. Maszynista pociągu, wyrzucony z lokomotywy, doznał ogólnych potłuczeń i szoku nerwowego. Jego pomocnik Ściepłowski odniósł rany nóg i ogólne pokaleczenia. Palacz **Paszczol** został ranny w głowę, **Habela**, kucharz wagonu restauracyjnego został poparzony wrzątkiem. **P. Spałke**, żona lekarza ze Lwowa jest lekko ranna.

Rannych przewieziono do szpitala OO Bonifratrów w Krakowie karetkami pogotowia ratunkowego. O godz. 14.20 wyszedł z Krakowa nowy pociąg, który zabrał podróżnych z Bieżanowa do Lwowa. Ruch kolejowy na tej linii nie uległ przerwie.

Na miejsce wypadku udała się komisja kolejowa z dyr. Czarnieckim oraz komisja sądowa z przedstawicielami prokuratury, sędzią śledczym i przedstawicielem władz administracyjnych.

Ks. Prymas Hlond

W POMPEI

POMPEA, 24.6 PAT. Prymas Polski ks. kardynał Hlond przybył dziś rano do Pompei. Po złożeniu hołdu przed cudownym obrazem Matki Boskiej Pompejańskiej, ks. Prymas odjechał do Rzymu.

Wizyty marsz. Sławka

WARSZAWA, 24.6. PAT. Marszałek Sejmu Walery Sławek złożył w dniu dzisiejszym wizyty: p. prezesowi Rady ministrów gen. Sławoj Składkowskiemu, J.E. ks. kardynałowi Kakowskiemu, pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego Supińskiemu, prezesowi Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemińskiemu, wicepremierowi i ministrowi skarbu inż. E. Kwiatkowskiemu i ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi.

Min. Poniatowski

W DANII

KOPENHAGA, 24.6 PAT. Minister Poniatowski, który przybył do Kopenhagi na pokładzie M-S „Batory", był powitany przez charge d'affaires R. P. Friedricka, przedstawicielt duńskiej rady rolniczej Moltesena i prezesa zjednoczenia stowarzyszeń polskich w Danii p. Anczaka.

Krzyże zasług

DLA PRACOWNIKÓW MUZEUM NARODOWEGO

WARSZAWA, 24.6 PAT. W dniu 24 bm. p. minister WR i OP prof. dr. W. Świętosławski udekorował Złotymi Krzyżami Zasługi następujących pracowników Muzeum Narodowego: konserwatora Józefa Greina, kierowniczkę biura — Leokadię Kauzikównę, konserwatora Bohdana Marconiego, kustosza Kazimierza Stefańskiego i kustosza Annę Szemicthową. Poza tym Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała jedna osoba, a brązowy pięć osób z pośród pracowników Muzeum.

3-lecie rządów

STOJADINOVIĆA

BIAŁOGRÓD, 24.6. (PAT) Prasa jugosłowiańska obszernie omawia trzyletni bilans rządów premiera Stojadinowicza, podkreślając postępy osiągnięte w tym okresie przez Jugosławię we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Główny nacisk prasa kładzie na sukcesy w dziedzinie polityki zagranicznej zaznaczając, że rząd premiera Stojadinowicza uregulował kwestie sporne z Włochami i Niemcami przestrzegając całkowitej neutralności w stosunku do bloków ideologicznych oraz zachowując wolną rękę w sprawie zawierania ewentualnych układów ze wszystkimi państwami.

POGRZEB

MATKI KRÓLOWEJ

LONDYN, 24.6 PAT. Król i królowa angielska udają się do Szkocji, aby wziąć udział w pogrzebie matki królowej hrabiny Stratmore.

Odprężenie w sytuacji

POLONII BRAZYLIJSKIEJ

RIO DE JANEIRO, 24.6 (PAT) W ostatnich dniach zauważyć można pewne odprężenie w sytuacji emigracji polskiej w Brazylii, co specjalnie objawia się na terenie stanów południowych, dotychczas najbardziej dotkniętych [illegible] dekretów.

Czyżby ustąpienie prezydenta Benesza?!

Sensacyjne doniesienie paryskiego pisma

PRAGA, 24.6 (tel. wł.) Sytuacja wewnętrzna w Czechosłowacji zaostrza się. Jak wynika z wczorajszych rozmów między przedstawicielami rządu i delegacją Niemców sudeckich, partia Henleina nie ma zamiaru ustąpić z zajętego uprzednio stanowiska, czy zrezygnować z jakichkolwiek żądań. Niemcy stoją twardo na stanowisku, zajętym przez Henleina w Karlsbadzie i domagają się spełnienia wszystkich ośmiu punktów, uważanych jako warunek pogodzenia się z rządem.

A tymczasem rząd — jak to już wczoraj donieśliśmy — ustąpić nie chce. — Godzi się na przyznanie autonomii językowej, na zwiększenie wpływu obywateli Sudetów w sprawach samorządowych, w żadnym jednak wypadku nie chce zgodzić się na autonomię terytorialną i na narzucenie sobie polityki zagranicznej, przychylnej dla rządu Rzeszy, a wrogiej Sowietom. Nie zgodzi się również na uznanie światopoglądu narodowo socjalistycznego, a więc na teorię rasizmu, na specjalny stosunek do religii itp.

Porozumienie jest więc bardzo dalekie, jeśli nie niemożliwe.

W związku z tym, jak doniósł paryski „Matin", prezydent republiki czechosłowackiej, prof. Benesz, ma zamiar ustąpić, ponieważ w żadnym wypadku nie zgodzi się na spełnienie żądań Niemców.

Nowy rząd, który zastąpiłby gabinet Hodży, i nowy prezydent znaleźli by może drogę do porozumienia z henleinowcami.

NA ŁAMACH PRASY

„Anonim” o „ryczących osłów zgrai”

Zmniejszyć wpływy gospodarcze Niemców!

„RYCZĄCYCH OSŁÓW ZGRAJA“

W swoim czasie w tygodniku „Naród i Państwo“ ukazała się notatka o doc. Cywińskim, której autorstwo przypisywano p. Wańkowiczowi. Wówczas p. Wańkowicz ogłosił w prasie, że nie jest autorem tej notatki i że w ogóle nigdzie żadnej notatki o doc. Cywińskim nie ogłaszał.

„Słowo“ wileńskie domagało się głośno i natarczywie wyjawienia nazwiska autora wspomnianego artykułu.

W ostatnim numerze tygodnika „Naród i Państwo“ w artykule pt. „Anonimowość“ — anonimowy autor zdradza swoje incognito... anonimowo.

Autor niniejszej notatki, będący autorem niemal wszystkich niepodpisanych artykułów i notatek w naszem piśmie, w tej liczbie notatki o Cywińskim, oświadcza, iż każdy przyzwoity człowiek, bez względu na poglądy i związki polityczne, może w dalszym ciągu zawsze otrzymać odpowiedź pełną, co do jego osoby. Lecz równocześnie

Nie skłoni mnie, ni wrzask, ni krzyk,
Zoilów wszystkih krai,
Bym się przedstawiać kiedy zwykł
Ryczących osłów zgrai!

„Słowo“ przełknąwszy tę czterowierszową pigułkę, dodaje od siebie:

Nie jest to ani zbyt jasne, ani zbyt proste postawienie sprawy. Można jednak z tych zagmatwanych zdań wywnioskować, że autorem notatki o Cywińskim był p. Sreck' właściwy redaktor naprawiackiego tygodnika.

PRZYJAŹŃ POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKA

Z okazji trzechlecia rządów premiera jugosłowiańskiego Stojadinowica „Gazeta Polska“ poświęca mu dłuższy artykuł, podkreślając osiągnięte przez jugosłowiańskiego premiera pozytywne i dodatnie rezultaty zarówno na terenie międzynarodowym, jak i wewnątrz kraju.

Na tle tego pięknego rozwoju trzyletni okres rządów dra Milana Stojaidnovica przyczynił się do ożywienia i zacieśnienia tradycyjnych stosunków przyjaźni i braterstwa między Jugosławią a Polską. Do wielu innych czynników naszego zbliżenia przyłączyła się w pierwszym rzędzie zbieżność dążeń, celów i metod niezaleznej, narodowej nawskroś pokojowej polityki Rzeczypospolitej Polskiej i Królestwa Jugosławii.

ZMNIEJSZYĆ WPŁYWY MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

„IKC“ pisze we wstępnym artykule o stałym zwiększaniu się wpływów gospodarczych mniejszości niemieckiej, szczególnie na ziemiach zachodnich.

Niemiecka akcja gospodarcza, zwłaszcza rozwijająca się coraz silniej spółdzielczość, jest w rękach Niemców „instrumentem politycznego przekupstwa“, szkodliwej propagandy i germanizacji.

Kresy zachodnie należą do najbardziej polskich okolic kraju, cała zaś ludność niemiecka nie przekracza tam 10 procent. Do proporcyj tych 10 proc. ludności niemieckiej należy konsekwentnie zmniejszyć wpływy gospodarcze mniejszości niemieckiej w Polsce. Można tego dokonać przez:

1) Pilnowanie, aby spółdzielnie niemieckie nie rozrastały się dzięki odborcom czy dostawcom polskm, jak to się obecnie dzieje.

2) Przestrzeganie, aby spółdzielnie niemieckie nei ograniczały ani nie utrudniały, jak się dziś dzieje, przystępu nowych członków Polaków.

3) Nie dopuszczanie do zakładania spółdzielni niemieckich w okolicach, w których ilość ludności nemieckej jest nkła.

4) Tworzene, poperanie i rozwijanie placówek polskich tam, gdzie ich brak sprzyja rozwojowi placówek niemieckich.

Przeprowadzenie konsekwentnej reformy rolnej tam, gdzie ilość ziemi, znajdującej się w rękach niemieckich, jest nieproporcjonalnie rażąca w stosunku do liczebnej siły Niemców na danym terenie.

Mobilizacja gospodarcza Japonii

na cele wojenne

TOKIO, 24.6 PAT. Agencja Domei donosi: Wczoraj wieczorem po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, na którym uchwalono ogłoszenie mobilizacji gospodarczej kraju, ogłoszono komunikat, z którego wynika, że pomimo pomyślnych rezultatów, osiągniętych dotychczas w Chinach, należy liczyć się z możliwością długotrwałości konfliktu.

Rada ministrów przyszła wobec tego do przekonania, iż naczelnym zadaniem jest zaopatrywanie w żywność i materiał wojenny wojsk, walczących w Chinach. Zadanie to może być wypełnione jedynie przy przeprowadzeniu ścisłej kontroli gospodarczej wewnątrz kraju.

TOKIO, 24.6 PAT. Agencja Domei donosi: Ministrowi spraw zagranicznych Ohan, powierzone zostało ważne stanowisko przewodniczącego „Towarzystwa rozwoju Chin północnych“. Agendy ministra spraw zamorskich przejął min. spraw zagr. Ugaki.

Straszny wypadek na szosie

Hrabia Raczyński ze Złotego Potoka

w płonącym samochodzie

Na szosie pomiędzy miejscowościami Sośnice i Woźniki na Śląsku wydarzyła się wstrząsająca katastrofa samochodowa, w następstwie której omal nie ponieśli strasznej śmierci hr. Raczyński ze Złotego Potoka, oraz okoliczni dwaj wieśniacy.

Katastrofie towarzyszyły następujące okoliczności:

Jadący szosą samochodem hr. Raczyński w niewyjaśniony sposób wjechał do przydrożnego rowu, przy czym tak on jak i sam wóz nie odnieśli żadnego szwanku.

W czasie wydobywania wozu z rowu przy pomocy liny i koni rolnik Józef Długosz ze Śliw spostrzegł pod samochodem mały płomyk, na widok którego pośpiesznie wyprzągł konie i oddalił się od miejsca wypadku. W kilka sekund potem nastąpił wybuch zbiornika benzyny, a równocześnie w górę strzelił 30 metrowy słup ognia, który z kolei objął cały samochód.

Drugi rolnik z Sośnic, pomagający przy wydobywaniu samochodu z rowu Wilhelm Dziuk oraz hrabia Raczyński odnieśli tak ciężkie poparzenia na całym ciele, że musiano ich innym samochodem przeweźć do szpitala w Szarleju, gdzie przebywają na opiece lekarskiej. Stan ich zdrowia jest poważny, istnieje jednak nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu w płomieniach.

Przed sensacyjnym procesem

o nadużycia na kolei w Zagłębiu

W tych dniach doręczony został akt oskarżenia w sprawie o nadużycia popełnione w Zagłębiu na szkodę PKP. Akt oskarżenia obejmuje nazwiska 17 osób, oskarżonych o masowe malwersacje i sprzeniewierzenia w PKP oraz o współudział w tych czynach.

Na czele listy oskarżonych znajduje się nazwisko znanego w Zagłębiu byłego naczelnika oddziału drogowego PKP w Ząbkowicach inż. Aleksandra Hermana, ostatnio zamieszkałego w Poznaniu, następnie b. st. zawiadowcy oddziału drogowego Warszawa Gł. Wiktora Wróblewskiego, zawiadowców odcinków: Wiktora Pawelca (Sosnowiec), Bolesława Balcera (Dąbrowa Górnicza), Czesława Nowackiego z Ostrzeszowa w woj. poznańskim, Władysława Smolińskiego (Zawiercie), wreszcie funkcjonariuszów kolejowych i osób prywatnych, zamieszanych w tę sprawę.

Główni bohaterowie tej afery zostali na mocy decyzji sądu aresztowani i z inż. Hermanem na czele przebywają w więzieniu.

W rozprawie weźmie udział kilkunastu adwokatów, czas trwania zaś tego sensacyjnego procesu obliczany jest na kilka miesięcy.

Henlein — Dworzaczek

MATKA HENLEINA CZESZKĄ

PRAGA, 24.6 (tel. wł.) Dużą sensację wywołała podana przez tutejszą prasę wiadomość, jakoby matka wodza Niemców sudeckich Henleina była z pochodzenia Czeszką. Poza tym rodowe nazwisko Henleina brzmi Dworzaczek. Miała to być rodzina rdzennie czeska, która dopiero w przeostatnim pokoleniu uległa germanizacji, zmieniając nazwisko na Henlein.

Jeden z przywódców partii sudecko niemieckiej Sebekowsky pochodzi również z rodziny czeskiej, na co wskazuje zresztą samo nazwisko.

Zaledwie 57 żydów

JEROZOLIMA, 24.6 PAT W kwietniu przybyło do Palestyny 115 emigrantów, w tej liczbie **zaledwie 57 żydów.** — Jest to najniższa cyfra imigracji żydowskiej w ostatnich pięciu latach. Dotychczas najniższą cyfrę imigracji wykazał grudzień 1937 r., kiedy do Palestyny przybyło 379 imigrantów żydowskich.

Tajna radiostacja niemiecka

W POZNAŃSKIM

POZNAŃ, 24.6 (Tel. wł.). We wsi Gumienice w pow. krotoszyńskim dokonano sensacyjnego aresztowania. Wieś ta o dużym odsetku ludności niemieckiej posiada szkołę z językiem wykładowym niemieckim. Nauczyciel tej szkoły na ostatniej konferencji nauczycielskiej wystąpił z przemówieniem, ostro zwróconym przeciwko władzom polskim.

Kiedy dowiedziały się o tym organa bezpieczeństwa, w mieszkaniu nauczyciela przeprowadzono rewizję, w wyniku której znaleziono materiały, niezwykle obciążające, oraz krótkofalową tajną radiostację.

Zydzi zabili 2 Arabów

JEROZOLIMA, 24.6 PAT. Wczoraj wieczorem doszło do starcia między Arabami i żydami. Dwóch Arabów zostało zabitych i 7-miu ciężko rannych. Spośród żydów trzech odniosło rany.

Rewolucyjne zarządzenia w Niemczech

Każdy obywatel--żołnierzem służby pracy

BERLIN, 24.6 (Tel. wł.) Wszystkie pisma poranne rozpisują się szeroko na temat wchodzącego w życie z dniem 1 lipca rb. rozporządzenia o powszechnej obowiązującej służbie pracy wszystkich Niemców zarówno kobiet jak i mężczyzn, pracujących we wszystkich zawodach Każdy zdolny do pracy obowiązany jest objąć na czas określony pracę w miejscu wskazanym, lub przejść określone wyszkolenie. Powołany do służby pracy nie traci prawa do poprzedniego zajęcia i związanych z tym uprawnień. Wynagrodzenie wyznaczone obowiązanemu do pracy przymusowej nie może być mniejsze niż otrzymywane przez niego w dawnym miejscu pracy.

Dla uzasadnienia tego zarządzenia, jednozgodne komentarze prasy wskazują, że od r. 1933 liczba bezrobotnych zmniejszyła się z 7 milionów do 37 tysięcy na koniec maja rb. Trzeba przy tym dodać, że dzisiejsi bezrobotni to ludzie stojący przed objęciem nowych zatrudnień, a zatem przeważnie tylko czasowi bezrobotni, którzy nie mogą być traktowani jako rezerwa pracy.

Jak słychać ze źródeł zwykle dobrze poinformowanych, rozporządzenie to ma zapewnić pracowników dla niektórych wielkich państwowych przedsiębiorstw, jak dla fabryk samochodów ludowych, dla fabryk syntetycznej benzyny i dla zakładów hutniczych im. Hermana Goeringa.

Powyższe naprawdę rewolucyjne zarządzenie jest charakterystycznym objawem całkowitego podporządkowania zarówno przedsiębiorczości prywatnej, jak i pracowników potrzebom państwa, a przede wszystkim przemysłu wojennego. Pracownik nie może już w Niemczech swobodnie dysponować swą pracą i przedsiębiorca może być w każdej chwili pozbawiony przymusowo swych pracowników Wreszcie pracownikowi można przymusowo nakazać szkolenie się zawodowe w określonym kierunku.

Zarządzenia te idą po myśli niemieckiej doktryny ustrojowej, w myśl której cały naród stanowi swego rodzaju armię, podporządkowaną ściśle rozkazom. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw prywatnych, które traktowane są niemal tak, jak oddziały wojska, w których dowódca—właściciel ma tylko niewielki zakres władzy i decyzji, a w ogólnych liniach podporządkowany jest rozkazom państwa.

Zydom do parków

WSTĘP WZBRONIONY

WIEDEŃ, 24.6 (PAT) Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Na podstawie rozporządzenia wiedeńskiego prezydenta policji zakazano żydom wstępu do parków i ogrodów w Wiedniu, celem uchronienia ludności przed ustawicznymi prowokacjami.

KTO WYGRAŁ?

Stała dzienna wygrana 5000 zł padła na nr 11132

10.000 zł na nr 7981

5000 zł na n-ry: 68068 138793

2000 zł na n-ry: 20364 64656 91588 114741 180489

1000 zł na n-ry: 1241 10819 54292 134374

500 zł na n-ry: 4637 7758 19694 44068 45875 72900 93458 138746 141774 146758

250 zł na n-ry: 1256 12204 14451 17155 21622 21551 26434 27444 27965 40991 50482 60751 72850 78498 78655 88198 83394 89495 91762 106756 109087 111179 114172 131769 131979 139863 136457 147680 152996 153280 154777.

Błędne wiadomości

o firmie „Schirokauer“ i p. Sz. Fürstenbergu

W dniu 21 bm. przedrukowaliśmy z jednego z dzienników śląskich informację pt. „Afera podatkowa w Chorzowie, której bohaterem jest przemysłowiec będziński“. Obecnie na podstawie przedstawionych nam dokumentów stwierdzamy, że informacja wspomniana, dotycząca zlikwidowanej firmy „Schirokauer“ oraz p. Szymona Fürstenberga były błędne a ponieważ treść tej wiadomości mogła naruszyć dobre imię p. Szymona Fürstenberga wyrażamy z tego powodu ubolewanie.

Zaznaczyć trzeba, iż ofiarą tej błędnej informacji padło szereg pism prowincjonalnych i stołecznych i w związku z tym p. Sz. Fürstenberg opublikował w niektórych dziennikach ostrzeżenie przeciwko rozpowszechnianiu wiadomości uwłaczających jego czci.

Warto o tym pomyśleć

O istotną współpracę przemysłu krajowego

z własnymi stoczniami okrętowymi

Zagadnienie stoczni okrętowych, stanowiących wierzchołek organizacji przemysłu okrętowego, nie znalazło dotychczas właściwego oddźwięku w sferach polskiego przemysłu. Sporadyczne zainteresowanie się tej lub innej fabryki, taką lub inną dostawą dla budujących się okrętów i statków w Polsce lub za granicą na polski rachunek, często przypisać można raczej szukaniu doraźnego zatrudnienia lub zysku, natomiast rzadziej widać tendencje tworzenia istotnych podwalin przyszłego przemysłu okrętowego.

Sprawa własnego przemysłu okrętowego nie wyszła jeszcze poza ramy zainteresowań jednostek czy kilku dziesiątków fabryk. Ogółowi przemysłowców jest ona jeszcze bardzo obca.

A przecież zamówienia rozdzielane przez stocznie przemysłom pomocniczym, przy budowie niedużego nawet statku czy okrętu, liczą się na setki, przeto należałoby na setki liczyć fabryki, interesujące się tymi zagadnieniami. Niestety tak nie jest i jak na razie — nie widać poprawy.

Szukanie doraźnych zysków, albo, powiedzmy — metody małych kramikarzy, zaciążyły nad wielu dziedzinami naszego przemysłu. Odbiło się to zwłaszcza na możliwościach rozwojowych naszego przemysłu okrętowego. W okresie kryzysu zrobiono bardzo mało dla dostosowania się do nowych zadań. Poprawa koniunktury gospodarczej przyprawiła niektóre, słabsze głowy o zawrót, uniemożliwiający patrzenie przed siebie i oto w wyścigu pracy, jaki trwa od dwuch lat na rynku okrętowym świata, nie możemy stanąć z innymi w zawody, za wyjątkiem bardzo nielicznych dziedzin specjalnych, w których przemysłowcy okazali się więcej przewidujący. Nasze możliwości wyjścia na rynek światowy, w dziedzinie budowy statków, niedużych choćby, przedstawiają się więcej niż mizernie.

Stocznie okrętowe niemieckie, zawalone pracą na rachunek wewnętrzny i obcy, nie zawierają kontraktów z dostawą przed rokiem 1981-42. Stocznie angielskie, zajęte dozbrojeniem na morzu, w dużej mierze odpadły z konkurencji światowej. I oto coraz to inne, coraz to poważniejsze zamówienia na budowę statków przechodzą z konieczności do stoczni krajów pomniejszych, jak Dania, Finlandia, Litwa nawet, natomiast Polska nie może być brana pod uwagę, bo właśnie brak nam stoczni i brak nam przemysłów pomocniczych, któreby mogły własne stocznie wesprzeć i obsłużyć.

Tak jak obecnie sytuacja wygląda, przeoczyliśmy piękną możliwość przyspieszenia realizacji naszych zamierzeń w dziedzinie własnego przemysłu okrętowego, ponieważ nie zdążyliśmy na czas zbudować, choćby w grubszych zarysach, własnych stoczni okrętowych. Budujemy wprawdzie nawet dwie stocznie morskie, ale ich gotowość do współzawodnictwa wymaga jeszcze szeregu miesięcy.

Powie kto, że budowa okrętów dla zagranicy to zbyt daleko idące plany i że wystarczy pokrycie własnego zapotrzebowania, które jak dotychczas prawie w 100 proc. musieliśmy pokrywać w stoczniach zagranicznych. Niewątpliwie — takie postawienie sprawy ma swoje racje. Lecz czyż pracując na rachunek obcy nie przyspieszylibyśmy kapitalizacji naszego doświadczenia w tej, nowej dla nas, dziedzinie? Bierzmy przykład z naszej żeglugi. Zaledwie w 11% obsługuje ona własny handel morski, a mimo to nikt nie powie, że praca polskich statków na liniach żeglugowych, pomiędzy obcymi portami, jest niewłaściwa! Przeciwnie, daje ona bardzo realne korzyści, w postaci dodatnich pozycji w naszym bilansie płatniczym.

Ludzie nieświadomi twierdzą tak samo, że budowa statków lub okrętów na własnych stoczniach w Polsce, kosztować będzie drożej od budowy zagranicznej, gdyż brak nam doświadczenia w tej nowej dziedzinie przemysłowej. Tak jednak nie jest.

Statek handlowy, przeciętnego typu, jaki spotyka się np. na Morzu Bałtyckim lub Morzu Północnym, kosztuje przeciętnie za tonę nośności (ściślej za tonę „dead weight", według oznaczenia angielskiego) 25 funtów szterlingów. Chcąc więc zamówić np. statek o nośności 1000 ton, musimy mieć do dyspozycji 25.000 funt., które (nie mając złota na zbyciu) zakupić możemy tylko drogą wywozu naszych towarów za granicę. Aby z wywozu zagranicznego uzyskać 25.000 funtów szterlingów, musimy sprzedać około 38.500 ton węgla, pierwszej jakości, gdyż cena eksportowa węgla loco Gdynia kalkulowana być musi około 13 szylingów za tonę. Jeśli liczyć funty szterlingi według kursu dnia, to jest po 26.40 zł. za jeden funt, to koszt zakupu omawianego statku wyniósłby 660.000 zł. Jeśli natomiast liczyć potrzebne funty według cen węgla na rynku krajowym, to jest przeciętnie po 35 zł za tonę, wówczas otrzymujemy kwotę 1.347.500 zł. czyli, że zamówienie statku kalkuluje się dwa razy drożej, aniżeli to się na pierwszy rzut oka wydaje.

Tak jest z węglem, gorzej jest z cukrem, nie lepiej z drzewem. Dlatego to budowa statków w stoczniach zagranicznych, kalkuluje się dla nas dużo drożej, niż budowa w kraju, nawet jeśli weźmiemy jako pewnik mniejszą sprawność organizacyjną i mniejszą wydajność pracy w nowo-organizowanych przedsiębiorstwach polskich.

Zachodzi pytanie, czy zdolni jesteśmy do podjęcia konkurencji ze stoczniami zagranicznymi na rynku okrętowym europejskim. Niewątpliwie tak, z tym zastrzeżeniem, że konkurencję tą poparlibyśmy analogicznymi premiami eksportowymi jak to czynimy w odniesieniu do innych dziedzin handlu zagranicznego. Co zaś dotyczy jakości wykonania statków, to nasze wykonanie niewątpliwie zdolni jesteśmy utrzymać na poziomie równym lub lepszym od zagranicznego przeciętnego, co chcemy podkreślić dla sceptyków — opieramy na porównaniu bardzo konkretnych i różnorakich przykładów z dotychczasowej działalności naszych początkujących stoczni i rozwijającego się dopiero przemysłu pomocniczego.

Jeśli mówimy tutaj o celowości oraz możliwości pracy naszych stoczni na rachunek obcy, to nie znaczy to, że zapominamy o potrzebach własnych naszego kraju. Uważamy, że istotny rozwój własnego przemysłu okrętowego osiągalny będzie wówczas, gdy będziemy starać się wyprowadzić go na poziom europejski, a to jest osiągalne właśnie przez równoległą pracę na rachunek własny i obcy.

W przededniu zapoczątkowania pracy dwuch stoczni w Gdyni, wydaje się szczególnie na czasie poddać pod rozwagę fabrykom krajowym zagadnienia związane z potrzebami tych stoczni w zakresie produkcji pomocniczych. Sądzimy, że przecież kiedyś nasze fabryki pojmą swój własny interes i poprą wysiłki nielicznych dotychczas zwolenników własnych stoczni okrętowych.

Na elektryfikację w Polsce

przeznaczono w b. roku—12 mil. zł.

W ramach 4letniego planu inwestycyjnego rozpoczęto już olbrzymie roboty wodno-energetyczne, na które w roku bież. przeznaczono przeszło 12 milionów złotych.

Przede wszystkim kontynuowana będzie kosztem 800 tys. zł. budowa zapory i zbiornika w Rożnowie. Zbiornik ten posiadać będzie pojemność 228 milionów metrów sześc., co stawia go w rzędzie największych zbiorników Europy. Równocześnie w Rożnowie powstanie zakład wodno-elektryczny o przeciętnej rocznej zdolności produkcyjnej 140 milionów kWh. Zostanie on połączony liniami wysokiego napięcia z COP., z Mościcami i z Warszawą.

Milion zł. przeznaczono na budowę trzeciego zbiornika i zakładu wodno-elektrycznego w Czchowie na Dunajcu. Zadaniem tego zbiornika będzie wyrównywanie odpływów w Rożnowie, produkcja roczna zakładu wyniesie przeciętnie 47 milionów kWh.

Ponadto opracowuje się projekt budowy zbiornika i zakładu wodno-elektrycznego na Sanie w Solinie-Zabrodziu o pojemności 218 milionów mtr. sześc. i zdolności produkcyjnej — 70 milionów kWh.

Przystąpiono również do budowy zakładu wodno-elektrycznego na Wilii pod Wilnem, na który to cel wydane będzie w roku bież. milion zł. Przeciętna roczna produkcja tego zakładu wyniesie przeszło 80 milionów kWh.

Poza tym ma być dokonany szereg dalszych prac, m. in. uporządkowanie Soły, powyżej Porąbki, rozpoczęcie budowy elektrowni ito

Czy wreszcie pokój w Hiszpanii

Bankructwo sowieckich zamysłów

Francja zamknęła swą hiszpańską granicę. Wiadomość ta wprowadziła wielkie ożywienie do całej polityki międzynarodowej obracającej się ciągle (z wyjątkiem poważnych wypadków w stronę Czechosłowacji), wokół wojny na półwyspie Iberyjskim. Od dłuższego czasu, ściśle od zawarcia układu anglowłoskiego, stanowisko Francji było w tej kwestii czynnikiem najważniejszym. Płynęło to z lewicowego nastawienia francuskiej większości parlamentarnej, z wagi jaką dla polityki wewnętrznej Francji ma sprawa hiszpańska, a w dalszej konsekwencji ze ścisłej przyjaźni francusko-angielskiej. Londyn bez Paryża decydować nie chce. Taki był z grubsza sens zastrzeżenia zawartego w układzie z Italią: układ wejdzie w życie dopiero po wycofaniu ochotników włoskich z półwyspu Iberyjskiego. Ścisły związek pomiędzy wycofaniem ochotników a stanowiskiem Francji stwierdził jasno Mussolini w swej mowie genueńskiej. Póki oba państwa znajdują się po przeciwnych stronach barykady, nie może być mowy o ustąpieniu Włochów. Zatem urzeczywistnienie układu z Anglią zostało odsunięte w mglistą przyszłość.

Mgliste, bowiem nadzieje, na szybkie zakończenie wojny domowej przez zwycięstwo gen. Franco nie spełniły się. Wprawdzie armia jego odnosi wciąż nowe sukcesy, jednak obrona rządowców nie została przełamana i może trwać jeszcze długo.

Próba obejścia Francji podjęta przez Italię przed kilkoma dniami, również nie dała wyników. Na propozycję wycofania żołnierzy włoskich jedynie z frontu a nie z Hiszpanii, rząd angielski powiedział odmownie. Zwycięstwo na stanowisko opinji wielkobrytyjskiej i na liczne zapewnienia Chamberlaina, czyniące z problemu hiszpańskiego konieczny warunek układu z Włochami, odpowiedź nie mogła wypaść inaczej.

Przyjęcie przez komitet nieinterwencji planu wycofania ochotników trafiło na poważniejsze trudności jedynie ze strony Sowietów. Jednak okazało się raz jeszcze, że Rosja Sowiecka utraciła niemal wszystkie swe wpływy na politykę europejską. Francja pod rządami Daladiera nie tylko nie myśli słuchać podszeptów Moskwy, ale jest wyraźnie zdecydowana ignorować je kompletnie, przerzuciwszy cały ciężar swej polityki na Anglię. Po wyjaśnieniu sytuacji przez ambasadora francuskiego, rząd sowiecki musiał się z nią pogodzić i projekt angielski został przez podkomitet nieinterwencji przyjęty jednogłośnie.

Pierwszym skutkiem tej uchwały jest zamknięcie granicy francusko-hiszpańskiej. Dalsze — powinny nastąpić niebawem pod postacią wyznaczenia komisji dla obliczeni ochotników cudzoziemskich, wycofywania ich i t. d. Jednak nim to wszystko nastąpi, już teraz otwierają się doniosłe perspektywy, jak możliwość pomyślnego podjęcia rozmów francusko-włoskich. Bowiem w polityce ważne są nie ściśle prace i obradumki międzynarodowych podkomisji i podkomitetów, ale uzgodnienie ogólnych linji postępowania.

Z DNIA

ROZŁAM W „ZARZEWIU"?

Zarząd główny „Zarzewia" wydał następujący komunikat:

Od dłuższego czasu pojawiają się w prasie wiadomości podawane nieraz w formie sensacyjnej, na temat rzekomych fermentów w „Zarzewiu", narażających spoistość Stowarzyszenia i grożących jego rozbiciem.

W związku z tymi informacjami zarząd główny Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie" wyjaśnia, że ogół członków Stowarzyszenia stoi na gruncie utrzymania jego spoistości organizacyjnej i niewiązanie się z żadną grupą polityczną, nie chcąc dopuścić, by poszczególne kierunki polityczne mogły dyskontować kapitał moralny „Zarzewia" dla swoich doraźnych rozgrywek.

Natomiast kilkunastu członków Stowarzyszenia, związanych z grupą „Falangi" stara się wywołać zamęt w życiu organizacyjnym przy pomocy metod, obcych dotychczas organizacji zarzewiackiej. Zewnętrznym wyrazem tej akcji jest wydawane ze źródeł finansowych, których inicjatorzy i wydawcy nie chcą ujawnić, pismo „Szlakiem Zarzewia". Pismo to jest wydawane przy współpracy publicystów z „Falangi" i kolportowane za jej pośrednictwem. Zarząd główny ponadto uważa za nadużycie używanie w tytule takiego pisma nazwy „Zarzewie" i odznaki polskich Drużyn Strzeleckich.

Wobec tego zarząd główny, wyczerpawszy wszelkie inne środki dla załatwienia tej sprawy, widział się zmuszonym zawiesić kierowników tej akcji pp. Jerzego Jastrzębiec - Zawadzkiego, Stanisława Pogodę i Zygmunta kazując ich sprawę sądowi koleżeńskiemu Wójcikiewicza w prawach członkowskich, prze-

Rada Naczelna Związku miast polskich

ZA JEDNOLITĄ ORDYNACJĄ MIEJSKĄ

W sali warszawskiej Rady miejskiej odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Miast Polskich.

Rada wypowiedziała się przeciw kurialnej ordynacji dla 6 wielkich miast i za jednolitą ordynacją miejską. Ponadto uchwalono szereg postulatów, zmierzających do ograniczenia ingerencji administracji rządowej w postępowaniu wyborczym.

Rada Naczelna wypowiedziała się przeciw jedno i dwumandatowym okręgom wyborczym w miastach, jako sprzecznym z zasadą proporcjonalności.

Część członków Rady Naczelnej zgłosiła wniosek, domagający się odebrania żydom praw wyborczych do samorządu. Wniosek te został odrzucony nieznaczną większością.

Wolności szlaków morskich strzegą okręty wojenne!

P. premier gen. Sławoj-Składkowski w Zagłębiu

Lustracja w Zawierciu i pow. Zawierciańskim

Jak już donosiliśmy wczoraj, w Zawierciu i na terenie powiatu Zawierciańskiego bawił p. premier gen. Sławoj Składkowski, dokonując normalnej lustracji miasta i osiedli w powiecie.

Przed przyjazdem do Zawiercia p. premier przejechał przez teren powiatu Olkuskiego, powitany na granicy powiatu przez starostę p. Brzostyńskiego, który następnie towarzyszył p. premierowi do Pilicy.

O ile w Zawierciu i powiecie Zawierciańskim lustracja p. premiera wypadła podobno dobrze, o tyle sam przejazd przez skrawek powiatu Olkuskiego — skończył się dla jego włodarza niefortunnie:

starosta Brzostyński zawieszony został wczoraj w urzędowaniu na skutek telefonicznego polecenia

i przekazał swoje agendy wicestaroście Staśko. Donosi o tym poniżej nasz korespondent z Olkusza.

Pobyt p. premiera Składkowskiego na terenach sąsiednich powiatów nie pozostał bez wpływu i w pow. Będzińskim oraz w miastach zagłębiowskich. Spodziewano się lada godzina przyjazdu p. premiera,

usuwano sprzed argusowych oczu

Kierownika Rządu wszystkie zewnętrzne ślady zaniedbań, starano się w ostatniej (nomen omen) godzinie doprowadzić do możliwego wyglądu płoty, płotki i rudery. Wczorajszy dzień przyniósł Zagłębiu w dziedzinie porządków sanitarnych daleko więcej pożytku, niż kilkumiesięczna akcja, tocząca się „trybem administracyjnym".

W Sosnowcu, ku zdumieniu mieszkańców, polewaczka magistracka pracowała bez wytchnienia niemal cały dzień, uwijając się nawet po zakazanych ulicach. Słowem, autorytet p. premiera działa sprawnie nawet na odległość. Tym więcej, że odległość ta nie była onegdaj zbyt duża, a niespodzianki mogły być wielkie...

Dodać trzeba gwoli bezstronności, że sama wiadomość o przyjeździe p. premiera wywołała

istny szał porządkowy

wśród właścicieli kamienic, restauracyj i innych lokali, którzy z własnego natchnienia starali się być w zgodzie z p. premierowym zamiłowaniem do porządku i woleli nie kusić licha.

SZCZEGÓŁY LUSTRACJI P. PREMIERA W ZAWIERCIU I POWIECIE

Jak donieśliśmy pokrótce we wczorajszym numerze, w ub. czwartek bawił w Zawierciu p. premier gen. Sławoj Składkowski.

P. premierowi towarzyszył wojewoda kielecki dr. Dziadosz.

P. Premier w towarzystwie p. wojewody, starosty zawierciańskiego mgr. Trznadla, prezydenta miasta p. Cz. Kowalskiego i komendanta powiatowego p. p. kom. Siwonia zlustrował miasto, a następnie: Porębę, Siewierz, Myszków i Żarki, gdzie polecił przebudować rynek.

Podczas lustracji p. premier wydał szereg zarządzeń, a m. in. w sprawie estetycznego wyglądu Zawiercia, Będusza, Żarek oraz tynkowania domów i malowania płotów w Zawierciu.

Poza naganami udzielonymi właścicielom nieruchomości p. premier polecił przedstawić do odznaczenia Krzyżem Zasługi za podniesienie stanu sanitarnego 10 osób w Zawierciu i 30 w powiecie.

Starosta Olkuski z polecenia p. premiera zawieszony w urzędowaniu

Jak już donosiliśmy wczoraj, przez teren powiatu Olkuskiego przejeżdżał w podróży inspekcyjnej p. premier gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie p. wojewody kieleckiego dr. Dziadosza, — udając się wprost do Zawiercia.

W związku z tym p. starosta powiatu Olkuskiego, mgr. Brzostyński otrzymał dzisiaj telefoniczne polecenie przekazania swego urzędowania p. wicestaroście Staśko.

Jak się dowiadujemy, p. starosta Brzostyński został zawieszony w urzędowaniu.

Wiadomość ta lotem błyskawicy rozeszła się po mieście i powiecie, wywołując ogromną sensację.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

25 Czerwiec — **Sobota**

Lucji p. m., Wilhelma op.
Słowiański: Własty mila św.
Słońca wsch. 3.14, zach. 20.1
Księżyca wsch 1.4, zach 17.16

HISTORIA PODAJE:
1447 Kazimierz Jagiellończyk wstępuje na tron
1794 Powstańcy Woytkiewicza zajmują Lipawę w Kurlandii na rzecz Polski
1807 Spotkanie Napoleona z Aleksandrem I na Niemnie pod Tylżą i zaw. pokoju.
1848 Polacy w Berlinie tworzą „Ligę Polską"

PRZYSŁOWIA:

Nie ciesz się chłopie
Gdy masz siano w kopie.
Kiedy je masz w stogu
Powiedz: „Chwała Bogu".

RADY PRAKTYCZNE:

Włosy lepiej myć zawsze w zimnej wodzie, bo to je wzmacnia.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Więzień z Sing Sing".
EDEN: „Zatańczymy".
PATRIA: I „Na drapaczu chmur", II „Oddział śmiałych".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

✕ DO SPOWIEDZI WIELKANOCNEJ W DĄBROWIE przystąpiło w okresie wielkanocnym 12654 osób. Pocieszającym objawem tegorocznym była większa niż zwykle frekwencja mężczyzn. Komunii św. rozdano w tym czasie 24300.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę o godz. 20.30 wieczorem i jutro w niedzielę o godz. 16.30 po południu — „GEJSZA" przemiła operetka w 3 aktach w wykonaniu zespołu Teatru Wielkiego z Poznania. Udział biorą najlepsze siły tego teatru pp. Fedyczkowska, Fontanówna, Sendecki, Peter i inni w składzie 35 osób wraz z baletem i orkiestrą. Tańce układu prof. Maksymiliana Statkiewicza. Piękne melodie, pomysłowe libretto oraz humor, utrzymują widza w miłym i wesołym nastroju, a efektowne dekoracje i kostiumy z pracowni Teatru Wielkiego w Poznaniu podkreślają udatną i ze wszech miar godną ujrzenia całość. W ubiegłym sezonie zespół ten gościł na naszej scenie w świetnej operetce „Rose- Marie" — niewątpliwie wszyscy, którzy się dobrze bawili na tym przedstawieniu, skorzystają z bytności zespołu Teatru Wielkiego w Sosnowcu i wypełnią salę po brzegi. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, 3 Maja 8 tel. 61824.

„Tydzień Morski"

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu zwraca się z prośbą do członków o wzięcie udziału w nabożeństwie, które odbędzie się 29 bm. o godz. 10 w kościele NMP z okazji „Tygodnia Morskiego".

Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w dniu 29 czerwca rb. weźmie udział w „Święcie Morza". Prosi członków o jak najliczniejsze przybycie. Zbiórka w lokalu Związku o godz. 8.30, ul. 3 Maja 22.

✕ KOMPANIA NA JASNĄ GÓRĘ. W tym roku uda się kompania z parafii w Dąbrowie 18 sierpnia po południu do Częstochowy na dwa dni tj. 14 i 15 sierpnia rb. Zapisy odbywają się w kancelarii parafialnej.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Święto Patronalne

K. S. MĘŻÓW W SOSNOWCU

W dniu 26 bm. przypada święto patrona K. S. Mężów. Uroczystość ta rok rocznie obchodzona jest w miejscowym oddziale. Dzień ten to jak gdyby przegląd wyrobienia organizacyjnego członków i porównanie z latami ubiegłymi.

Kierownictwo oddziału przypomina członkom, że w sobotę dnia 25 bm. winni wszyscy przystąpić do spowiedzi św.

Uroczystość w niedzielę przedstawia się następująco: o godz. 8 rano msza św. w intencji oddziału, na którą powinni przybyć wszyscy członkowie. W czasie mszy św. odbędzie się wspólna komunia św. O godz. 17 w lokalu własnym odbędzie się zebranie członkowskie z udziałem zaproszonych gości.

Kierownictwo oddziału zaprasza wszystkie pokrewne i stojące na gruncie katolickim organizacje do wzięcia udziału w mszy św. o godz. 8 ze sztandarami, aby swą obecnością przyczyniły się do uświetnienia uroczystości patronalnej K. S. Mężów.

CO ZABRAĆ NA URLOP?

Zbliża się okres urlopów. Pierwsze pytanie: dokąd jechać? Drugie: co ze sobą zabrać? Nadchodzi upragniona chwila wyjazdu. Walizki już są otwarte. Co do nich włożyć? Piękna pani zabiera masę walizek. Wszystkie się nie domykają tyle w nich rozmaitości. Sukienki, płaszczyki, futra (na chłodne wieczory) i różne drobiazgi, które świadczą o prawdziwej elegancji. Ale nie wolno zapominać o racjonalnej pielęgnacji cery. Podczas upałów trzeba dbać o to, aby spalona od słońca skóra się nie łuszczyła. Tylko puder FORVIL ma odpowiednie zalety; dlatego jest nieoceniony podczas gorących dni, tak samo jak woda toaletowa FORVIL, która odświeża i ochładza, dając przy tym całą gamę wspaniałych zapachów. (ARP).

Statua Matki Boskiej z Lourdes

W DĄBROWIE

W Dąbrowie powstała piękna myśl ufundowania statuy artystycznej, wyobrażającej Matkę Bożą Niepokalaną z Lourdes, której w parafii dotąd nie ma. Figura kamienna stanęła by w grocie na cmentarzu przy kościele.

Ks. proboszcz zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich panien, aby figurę kamienną swej Królowej ufundowały ze swoich składek i prosi o składanie na ten cel ofiar.

Kolonie letnie

UBEZPIECZALNI SPOŁ. W SOSNOWCU

W roku bieżącym Ubezpieczalnia Społeczna urządza kolonie dla około 1000 dzieci. Już w dniu 27 bm. (poniedziałek) wyjeżdża 420 dziewczynek do Rabsztyna-Kluczy na 4-tygodniowy pobyt. Zbiórki dzieci wyznaczone są na godz. 5 rano w budynkach Ubezpieczalni: w Sosnowcu (Kołłątaja 17), w Będzinie (Piłsudskiego 11a), w Dąbrowie (Dąbrowskiego 22), po czym odjadą one pociągiem do miejsca kolonii. Dzieci z Zawiercia przewiezione będą autobusami.

Następnie w dniu 1 lipca rb. wyjedzie również autobusami na miesięczny pobyt pierwsza grupa chłopców w liczbie 93 na kolonię do Krzemiendy k-Poręby.

✕ ABSOLWENTKI SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ Stowarzyszenia Kupców Polskich w Dąbrowie Górniczej: Baran Zyta, Barwicka Zofia, Bratuszewska Albina, Capiga Janina, Cichoń Cecylia, Cieplak Halina, Czerwińska Emilia, Dittmer Alfreda, Dziuba Henryka, Gruszyńska Irena, Jabłońska Zofia, Karkowska Wanda, Kicka Pelagia, Kleszcz Maria, Kocyba Lucyna, Koralewska Krystyna, Kozioł Janina, Kołodziejczyk Maria, Krosta Antonina, Magner Genowefa, Młynarska Maria, Musiałik Józefa, Mrożek Wanda, Nowaczek Stanisława, Nowicka Eugenia, Ozner Wiesława, Plaszczyńska Irena, Piwońska Zofia, Placek Maria, Sieradzka Aleksandra, Sitko Kazimiera, Sobieniecka Danuta, Stelmach Zofia, Skrzela Janina, Straka Danuta, Szeja Wacława, Teper Matylda, Trzewiczek Helena, Waligórska Krystyna, Wąchalska Aleksandra, Wiltos Helena, Włodarska Zofia, Zaburda Maria, Zander Janina, Zyguła Wiesława, Żelichowska Leokadia.

✕ TYLKO ARTYKUŁY SPOŻYWCZE W „PACZKACH ŻYWNOŚCIOWYCH". Zdarzają się wypadki, że w pocztowych paczkach żywnościowych są przesyłane próbki artykułów spożywczych, przeznaczone do celów badawczych, artykuły służące do konserwowania mięsa, artykuły lecznicze, barwniki do napojów tp. Urzędy pocztowe badają zawartość paczek żywnościowych i w razie stwierdzenia artykułów nie żywnościowych pobierają od nadawcy paczki dopłatę karną.

Poczta apeluje do publiczności, by nie przesyłała w paczkach żywnościowych przedmiotów, które nie są artykułami żywnościowymi

Normalna komunikacja

Z LITWĄ OD 1 LIPCA

Poselstwo Republiki Litewskiej w Warszawie rozpoczęło już wydawanie wiz wjazdowych na Litwę. Szereg wiz wydano już obywatelom polskim posiadającym krewnych na Litwie.

Normalna komunikacja kolejowa między Polską a Litwą, podjęta zostanie z końcem przyszłego tygodnia, od dnia 1 lipca. Do tego czasu nastąpić ma wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, za wartej ostatnio umowy o komunikacji kolejowej między Polską a Litwą.

Za miesięczną wizę pobytową na Litwę, pobierana jest opłata w wysokości 37 litów.

Wielkie zgromadzenie robotnicze

Obozu Zjednoczenia Narodowego

Dziś przybywa do Sosnowca gen. St. Skwarczyński

Jak już donieśliśmy — przybywa do Sosnowca Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński, aby wziąć udział w Wielkim Zgromadzeniu, organizowanym przez Obóz Zjednoczenia Narodowego obwód Będziński, oddział dla spraw gospodarczo - zawodowych, a poświęconemu sprawom robotniczym. Oprócz Szefa Obozu OZN gen. Stanisława Skwarczyńskiego — przemawiać będzie poseł Leopold Tomaszkiewicz, prezes Zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

Do Sosnowca przybędą również — szef sztabu OZN płk. Wenda, oraz przewodniczący okręgu kieleckiego OZN — poseł Długosz.

Zgromadzenie wyznaczone zostało w niedzielę **punktualnie na godz. 10.30** w sali kina „Zagłębie“ w Sosnowcu.

Wobec tego jednak, iż przemówienie gen. Skwarczyńskiego będzie transmitowane przez radio a transmisja rozpocznie się punktualnie o **godz. 10.45**, wskazanym jest przybywanie wcześniej, bowiem sala o godz. 10.40 zostanie zamknięta i nikt nie będzie wpuszczony.

Celem umożliwienia jak najszerszej publiczności uczestniczenia w zebraniu a przede wszystkim wysłuchania przemówienia gen. Skwarczyńskiego i posła Tomaszkiewicza dla tych, którzy z braku miejsca nie będą się mogli dostać do sali zainstalowane zostaną głośniki przed dworcem w Sosnowcu.

Wstęp na Zgromadzenie tylko za zaproszeniami.

Gen. Skwarczyński przybędzie do Sosnowca już dzisiaj o godz. 21.20 pociągiem pośpiesznym z Warszawy.

Na dworcu p. generał powitany zostanie przez władze OZN i w związku z tym organizacje Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz organizacje sfederowane proszone są o przybycie na dworzec o godz. 20.45.

Już są ważne zniżki kolejowe

na „Lato na Ziemiach Wschodnich“

Od 20 bm. są ważne zniżki 50-procentowe przyznane przez władze kolejowe na wyjazdy pod hasłem „Lato na Ziemiach Wschodnich“. Ważność zniżek trwa do 30 września.

Aby otrzymać tę zniżkę należy zakupić karty uczestnictwa LPT po zł 3 od osoby. Jadąc do oznaczonej stacji na Ziemiach Wschodnich, opłaca się pełną cenę biletu, powrót zaś jest bezpłatny. Oprócz tego właściciel karty „Lato na Ziemiach Wschodnich“ może w okresie jej posiadania odbyć cztery lokalne przejazdy zniżkowe 50-procentowe.

Na karcie uczestnictwa znajduje się mapka szkicowa, orientująca turystów, jakie tereny objęte są zniżkami. Należy przeczytać uważnie przepisy dotyczące używania karty, jej stemplowania etc., zamieszczone na ostatniej stronicy karty „Lato na Ziemiach Wschodnich“, oraz wykaz stacji, do których ważne są zniżki, jeżeli odległość przejazdu wynosi najmniej 250 km w jedną stronę.

Samochody, motocykle i motory dla radiosłuchaczy

w wielkiej akcji pod hasłem motoryzacji i radiofonizacji kraju

W ciągu całego lata b. r. od 1 czerwca do końca sierpnia — Polskie Radio prowadzi wielką akcję premiową dla wszystkich radiosłuchaczy, opłacających abonament radiowy, w okresie trwania akcji.

Udział w tej akcji premiowej może wziąć każdy, kto dopełni następujących warunków: będzie abonentem Polskiego Radia **w czerwcu, lipcu i sierpniu b. r.** i odpowie na pytanie: **„Który z sygnałów dźwiękowych rozgłośni regionalnych Polskiego Radia jest najdźwięczniejszy lub najbardziej melodyjny?“.** W tym celu należy wypełnić specjalny kupon akcji premiowej podawany w ciągu miesięcy letnich w każdym wydaniu tygodnika radiowego „Antena“. Ażeby ułatwić uczestnikom akcji trafność oceny, Polskie Radio nada w ciągu lata kilka audycyj specjalnych, w których podawać będzie sygnały dźwiękowe wszystkich rozgłośni regionalnych. Dzięki temu wypełnienie kuponu poprzedzone będzie przypomnieniem sygnałów. Pierwszą tego rodzaju audycję zorganizowano w dn. 16 bm. **Następna nadana będzie dnia 27 bm. od godz. 16.30 do 16.45.**

Przypominamy jeszcze raz, że każdy uczestnik akcji nadesłać może kilka rozwiązań, wypełniając **kilka kuponów na przestrzeni** wszystkich trzech miesięcy letnich. Ponadto jeszcze w Wielkiej Letniej Akcji Premiowej mogą wziąć **udział członkowie najbliższej rodziny abonenta Polskiego Radia** (mąż, żona, dzieci) o ile mieszkają w tym samym lokalu co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

Z pewnością także rozszerzenie uprawnień abonenta zwiększa jego szanse do premii, na które przeznaczono: dwa piękne samochody Opel-Olympia i „Fiat 500“; dla miłośników week-endu prawdziwym źródłem radości będzie zdobycie jednego z motocykli.

Premie przyznawane będą po zamknięciu akcji, a więc we wrześniu b. r.

Winien przedsiębiorca...

Magistrat sosnowiecki wyjaśnia

W związku z zamieszczonym przez nas wczoraj artykułem pt. **„Budujemy ulice, ale źle...“**, zarząd miejski w Sosnowcu wyjaśnia, że naprawianie wyboi, powstałych bok toru tramwajowego na ulicach Żeromskiego, Orlej i Będzińskiej należy zgodnie z umową do przedsiębiorcy, **który już przystąpił do naprawiania uszkodzonych odcinków jezdni.**

Postępowanie robót uzależnione jest od spawania szyn tramwajowych, co stopniowo uskutecznia zarząd tramwajów.

Zamieszczając z przyjemnością powyższy, lakoniczny komunikat zarządu miejskiego, ustalający odpowiedzialność za niedbałe ułożenie kostki przy torowisku tramwajowym na ulicach: Żeromskiego, Orlej i Będzińskiej — radzibyśmy jeszcze otrzymać wyjaśnienie: kto ponosi winę za obecny stan jezdni na ul. 3 Maja...

Złodzieje z Warszawy i Lwowa

na gościnnych występach w Zagłębiu

Ostatnio na teren Zagłębia Dąbrowskiego przybyło wielu złodziei i włamywaczy z innych okolic kraju.

Policja powiatu Będzińskiego wyławia ich stopniowo i przekazuje do dyspozycji poszukujących ich władz.

Onegdaj komisariat policji w Będzinie ujął **zawodowego dolinlarza Pinkusa Henigsztajna** z Warszawy, poszukiwanego przez tamtejszy **Sąd grodzki** dla **odbycia kary aresztu.**

Aresztowanego złodzieja osadzono na razie w więzieniu będzińskim.

Również w Będzinie zostali ujęci wczoraj zawodowi złodzieje mieszkańcy ze Lwowa: **Artur Maurycy Blik i Binda Helcier**, przy których znaleziono narzędzia, służące do otwierania różnych zamków.

Ujęta parę włamywaczy przekazano **do dyspozycji władz sądowych.**

Z dorocznej wystawy

PRAC UCZNIÓW SPA. w SOSNOWCU

Wystawa tegoroczna prac uczniów Szkoły Przemysłu Artystycznego w Sosnowcu dowiodła, że uczelnia ta spełnia swoje zadanie i jest potrzebna na tutejszym terenie.

Zaczynając zwiedzanie wystawy wchodzimy do sali, gdzie znajdują się prace uczniów wydziału rzeźbiarskiego. Wśród glinianych modeli różnych drobnych przedmiotów już teraz jest wiele godnych reprodukcji, jak np. modele E. Kraszewskiego. P. H. Kumpanówna dała z talentem wykonaną płaskorzeźbę, przedstawiającą głowę Jana Matejki. Wyróżnia się praca utalentowanego ucznia E. Samka — jest to odlew postaci Chrystusa przeznaczony dla grobów ołtarzowych.

Dawniej sprowadzaliśmy takie rzeczy z Paryża — teraz mamy własne i możemy zaproponować Francji.

Z prac malarskich wykazuje istotnie wrodzony talent A. Wesołowski. W studiach jego widzi się nie tylko duże poczucie barw ale i zdolność oddania materiału. Gliniana misa robi wrażenie natury, pióro jastrzębia ma cechy prawdziwego upierzenia, tkanina daje wrażenie istotnie prawdziwej tkaniny.

Duże poczucie barwy wykazują prace Z. Czecha i W. Błażejewskiego.

Kompozycje ornamentalne na drzewie świadczą o zdolnościach kompozycyjnych M. Maliny i St. Gawrona.

W dziale grafiki wyróżniają się zdolnościami M. Błażejewski, J. Cymberknopf, A. Porębski, K. Papiernik, M. Dźwigał.

W ostatnim dziale mamy także prace drukarskie. Przypomina mi to, że dawniej, we wschodniej Europie prawie nie było chrześcijańskich drukarni. — W Rosji np. nawet biletu wizytowego nie można było mieć wydrukowanego chrześcijańskimi rękami. 99% drukarń było w rękach żydowskich. Niestety i teraz nie jest lepiej, to też z radością stwierdzamy istnienie drukarni szkolnej.

Ogólny poziom wystawionych prac obiecuje szybki rozwój tej placówki, to też trzeba, aby społeczeństwo miejscowe otoczyło ją sympatią i opieką a tym samym pomogło jej wydać trwałe plony.

A. Jankowski.

× **EGZAMINY NA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH.** Biuro techniczne przy Delegaturze Automobilklubu Kieleckiego w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w dniu 28 bm. przyjeżdża do Sosnowca szef Biura technicznego przy Automobilklubie Kieleckim, celem przeegzaminowania kandydatów na kierowców zawodowych. Bliższych informacyj w powyższej sprawie udziela sekretariat Biura przy ul. Szkolnej 1, I piętro m. 11. Telefon 61986.

Czy uczniowie szkół zaw.

PODLEGAJĄ UBEZPIECZENIU

Ponieważ istniało szereg wątpliwości, wyjaśnić należy, że uczniowie szkół zawodowych zarówno prywatnych jak i państwowych nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych z tytułu zatrudnienia w szkole zawodowej.

Uczniowie szkół budowlanych, których warsztatem praktycznym jest budowla podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od wypadku w zatrudnieniu i chorób zawodowych, ale tylko w czasie zatrudnienia ich na budowie.

Do szkół budowlanych zaliczyć należy: szkoły przemysłu budowlanego, lub wydziały budowlane wyższych szkół przemysłowych.

Na wystawę psów rasowych

ZGŁOSZONO 250 OKAZÓW

Jak nas informuje komitet wystawy psów rasowych w Katowicach do tej pory zgłoszono rekordową ilość psów, bo aż 250 okazów, w tym przeszło 15 ras, wśród których znajdują się niejednokrotnie nagradzane na wystawach krajowych i zagranicznych. Największą ilość stanowią przepiękne owczarki, które niejednokrotnie ratowały mienie ludzkie i oddały wielkie usługi władzom bezpieczeństwa publicznego.

Atrakcją wystawy będzie rewia nagrodzonych psów i poza złotymi medalami rozdane zostaną wysokowartościowe nagrody honorowe, m. in. specjalna nagroda prezydenta m. Katowic.

Wystawa odbędzie się w dwóch halach wystawowych w parku Kościuszki w niedzielę 26 bm.

Pół roku więzienia

ZA CZYNNE ZNIEWAŻENIE STRAŻNIKA

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj mieszkaniec Dąbrowy Górniczej Stanisław Kamiński, oskarżony o zniewagę i czynną napaść na strażnika aresztu miejskiego w Dąbrowie Górn. Dzikowskiego.

Kamiński, który był już dwukrotnie karany w towarzystwie kolegi wywoływał po pijanemu na jednej z ulic w Dąbrowie awantury, wskutek czego został doprowadzony przez policję do aresztu miejskiego, gdzie dopuścił się czynnej zniewagi strażnika.

W wyniku rozprawy sąd skazał Kamińskiego na 6 miesięcy więzienia. Na prośbę obrońcy aż do czasu uprawomocnienia się wyroku został zwolniony z więzienia pod dozór policyjny.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 25 VI. 1938 R.

5,15 Audycja poranna, płyty — 6.20 Muzyka z płyt 6.45 Gimnastyka — 7,00 Dziennik poranny — 7,15 Muzyka poranna — 11,00 Audycja dla poborowych — 11,20 Utwory Izaaka Albeniza, płyty — 11,57 Sygnał czasu — 12,03 Audycja południowa — 13,30 Wiadomości bieżące — 14.00 Muzyka z płyt — 15,10 Giełda Zbożowa i towarowa w Katowicach — 155,15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Mały lord“ — 15,45 Wiadomości gospodarcze — 16,00 „Mikrofon wśród gwiazd“ — 16,45 C.O.P. reportaż Stanisławy Kuszeleskiej-Rayskiej — 17.00 Koncert życzeń — 17,50 Wiadomości sportowe — 18,00 Nasz program — 18,10 Koncert chórów regionalnych, — 18,45 „Wołyń w poezji“, kwadrans poetycki — 19,00 Utwory wiolonczelowe — 19,25 Pogadanka aktualna — 19.35 Trio Lisowskich — 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Grzmią pod Stoczkiem armaty“, audycja dla dzieci; 2) „Polacy na morzu“ audycja w oprac. St. Zadrożnego 20.45 Dziennik wieczorny — 20,55 Pogadanka aktualna — 21,10 „A w sobotę wesoło“, koncert — 21,50 Wiadomości sportowe — 22,00 „Pociąg w nieznane“, godzina niespodzianek — 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Wycieczka ogrodnicza

DO WARSZAWY

Wojewódzki Polski Związek Ogrodniczy w Katowicach, Zamkowa 2 organizuje w dniach 3 i 4 lipca br. wycieczkę do ogrodnictw warszawy i okolicy. Zwiedzane będą zakłady ogrodnicze, kwiaciarskie, warzywne, szkółki drzew i ważniejsze zabytki Warszawy. Zwiedzanie odbędzie się autobusami. Koszta wycieczki wynoszą zł 40 i obejmują: przejazd kolejowy III-cią klasą, koszta autobusu, nocleg w łóżkach i wyżywienie. Wyjazd nastąpi 2 VII br. z Katowic o godz. 25,58 a powrót 6 VII. br. o godz. 2,40. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat.

—oOo—

Strajk okupacyjny

W KOPALNI „WIKTORIA"

Strajk okupacyjny w kopalni „Wiktoria" w Golonogu trwa w dalszym ciągu.

W sprawie zapowiedzianego unieruchomienia kopalni interweniował w Ministerstwie opieki społecznej inspektor pracy inż. Rozen.

W tej samej sprawie interweniował w starostwie powiatowym w Będzinie sekretarz CZG p. Bielnik.

—oOo—

Powiesił się

WE WŁASNYM MIESZKANIU

19-letni Julian Kowalski, zamieszkały w Klimontowie, popełnił onegdaj samobójstwo, wieszając się we własnym mieszkaniu.

Przyczyną samobójstwa — niechęć do życia.

—oOo—

Sprostowanie

P. L. Rubinlicht nadesłał nam sprostowanie w związku z artykułami zamieszczonymi w nr 147 i 148 „Kuriera Zachodniego" pt. „Votum nieufności dla prezesa żydowskiej gminy wyznaniowej" oraz „P. Rubinlicht i żydowska gmina wyznaniowa". P. Rubinlicht w sprostowaniu swoim twierdzi, iż nieprawdą jest jakoby przed 2 laty nie wpłacił do kasy gminy 2100 złotych od rodziny zmarłego dr Waserсweiga, bowiem w dniu wpłaty tej kwoty pieniądze wpłynęły do kasy, czego dowodem jest kwit kasowy nr 4099 z dnia 28 listopada 1936 r.

W dalszym ciągu p. Rubinlicht stwierdza, iż nie miał żadnego dochodzenia dyscyplinarnego za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości o prezydencie Kaczkowskim a wyjaśnienie w tej sprawie udzielił na Radzie miejskiej, która przyjęła to wyjaśnienie do wiadomości. Wreszcze p. Rubinlicht zaprzecza jakoby zarząd gminy żydowskiej wyraził mu votum nieufności, natomiast stwierdza, iż na posiedzeniu w dniu 9 czerwca rb. wyrażono mu votum zaufania.

Wyjaśnienia prawne

Czy sublokator, który zawarł umowę najmu po 1 stycznia 1938 r. podlega ustawie o ochronie lokatorów?

Weźmy sytuację następującą: Lokator, zajmujący 5 pokoi tj. lokal podlegający ustawie o ochronie lokatorów wynajmuje 5 stycznia 1938 r. 1 pokój z tego mieszkania sublokatorowi. Jest rzeczą jasną, iż w myśl przepisów noweli do ustawy o ochronie lokatorów z 1935 r. tego rodzaju umowa najmu już z dobrodziejstw ustawy nie korzysta i wobec tego lokator wobec swego sublokatora będzie w działaniu nieskrępowany przepisami ustawy, natomiast sam lokator wobec właściciela domu z postanowień ochronnych ustawy ko-



ZNAWCZYNI SZTUKI

— Wspaniałe! Naprawdę cudowne!
— Słowo daję, pochlebiasz mi!...
— Tak, tak — to są najpiękniejsze ramy w całej gr[illegible]!

Słońce i sporty

Jak należy opalać się

Jesteśmy już w pełni sezonu letniego i bez względu na to, czy jesteśmy w mieście czy też wyjeżdżamy, mamy prawo korzystać ze słońca. Ale słońce jest jak lekarstwo, **trzeba korzystać zeń oględnie i umiejętnie,** należy je dozować odpowiednio do ustroju nerwowego, wieku i stanu zdrowia, a wtedy może przynieść korzyść, w przeciwnym bowiem razie może okazać się wręcz szkodliwe. Nawet dla najzdrowszych osób nie jest wskazane zbyt **forsowne opalanie się,** gdyż może wywołać niebezpieczne porażenie słoneczne lub oparzenia pierwszego, a niekiedy i drugiego stopnia. Prócz oparzeń skóry, forsowne opalanie się może wywołać zaburzenia nerwowe, wzrokowe i ogólny wstrząs ustroju.

Zasadniczo słońce powoduje przekrwienie, a połączone z kąpielą powietrzną **magazynuje w organizmie witaminy.** Dzięki działaniu słońca podnosi się zawartość wapna surowiczego we krwi. Ale opalać się należy umiejętnie. Należy odradzać osobom nerwowym nadmierne korzystanie z kąpieli słonecznych. Chorzy na płuca i serce również winni unikać słońca. **Opalać się należy stopniowo,** począwszy od 10 minut do godziny i dłużej dziennie.

Przy oparzeniach pierwszego stopnia wystarczy zasypać czerwone miejsca talkiem oraz cynkiem. W razie bólu należy kupić w aptece wody wapiennej i oleju lnianego. Przy oparzeniach drugiego stopnia (pęcherze), trzeba ponakłuwać pęcherze, a następnie pokryć je obficie borną lub dermatolową (10%) maścią. Przy porażeniach słonecznych należy unieść wysoko głowę i **kłaść lód oraz zimne kompresy na głowę,** ponadto zaś spożywać chłodne napoje i środki pobudzające krążenie (czarna kawa, krople coraminy lub cardiazolu).

Nie należy również zapominać o sportach letnich, które trzeba uprawiać, jeżeli chce się utrzymać ciało w formie i harmonii. Do takich sportów należy w pierwszym rzędzie **pływanie, które rozwija mięśnie całego ciała.** Poza tym niemniej wskazanym sportem dla pań jest **wioślarstwo,** które również ćwiczy jednocześnie wszystkie mięśnie. Ale wioślarstwo wymaga dużego wysiłku i wywołuje szybkie zmęczenie. Łatwiejsze i bardziej wskazane jest **kajakowanie,** tylko że jest to sport nieco zbyt jednostronny, rozwija bowiem najbardziej mięśnie ramion i tułowia. Bardzo zdrowym sportem, ze względu na dłuższe przebywanie na świeżym powietrzu, jest **żeglarstwo.**

Po sportach wodnych idzie **turystyka zarówno nizinna, jak górska oraz taternictwo.** Do najzdrowszych sportów odpowiednich dla kobiet zalicza się **jazda konna.** Jeżeli chodzi o lekką atletykę, jest to na ogół sport męski, ale zważywszy olbrzymią wartość lekkiej atletyki w znaczeniu wychowania fizycznego, sport ten zyskuje sobie coraz większą popularność u kobiet.

Celina.

Nieoczekiwany epilog sprawy

notorycznego przestępcy

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął wczoraj 29-letni Sylwester Borówka, mieszkaniec Mrzyglódka w powiecie Zawierciańskim, sprawca licznych napadów rabunkowych między in. pod Grodkowem (pow. Będziński) na kupca M. Skrzydlaka.

Skrzydlak, posiadając przy sobie większą gotówkę, napadnięty został przez Borówkę, który go ograbił.

Wyznaczona przeciwko opryszkowi sprawa wzięła jednak w ostatniej chwili nieprzewidziany obrót. W toku śledztwa już zauważono, że Borowka jest chwilami niezupełnie normalny. Wezwani na rozprawę psychiatrzy potwierdzili to, co zdecydowało o wyroku.

Sąd mając na uwadze, że Borowka w chwili popełniania napadów nie kierował swym postępowaniem uniewinnił go, zarządzając jednocześnie umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych.



WYJAZD PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NA WYPOCZYNEK

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wyjechał wraz z małżonką na 6-tygodniowy wypoczynek do kąpieliska italskiego Laurana, położonego w pobliżu Abbazii. Na zdjęciu moment żegnania się Pana Prezydenta R. P. z Marszałkiem Polski Edwardem Śmigłym-Rydzem na chwilę przed odjazdem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spadek produkcji hutnictwa żelaznego w maju

Wytwórczość hut żelaznych w maju r. b. w porównaniu z miesiącem poprzednim przedstawiała się jak następuje (w tonach; w nawiasach dane za kwiecień rb.): **surówka 64.907 (76.934), stal --),576 (127 000), wyroby walcowniane 87,308 (88.479).** Jak widać, wytwórczość hut żelaznych w miesiącu sprawozdawczym spadła we wszystkich trzech zasadniczych działach. Ogólny wywóz zagranicę wyrobów żelaznych zwiększył się w tym czasie o 17,16%, natomiast krajowy zbyt wyrobów utrzymał się prawie na poprzednim poziomie.

Tak więc, eksport wyrobów walcowniaych w maju r. b. wynosił 16.959 ton wobec 14,126 ton w kwietniu r. b. czyli wzrósł o 2.833 ton t. j. 20,06%. Wywóz rur stalowych w miesiącu sprawozdawczym wynosił 2.894 ton wobec 3.453 ton w kwietniu r. b. czyli spadł o 559 ton t. j. o 16,10%.

Za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych huty żelazne otrzymały zamówienia krajowe na wyroby żelazne w ilości 41.023 ton wobec 50.814 ton w kwietniu r. b. czyli mniej o 9.791 ton. Z powyższej liczby przypadało na zamówienia: prywatne — 35,492 tony, rządowe — 4.874 tony, samorządowe — 233 tony i Francusko-Polskiego Tow. Kolejowego 444 tony.

W końcu maja r. b. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 46.331 robotników czyli o 921 osób więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca a o 5,964 osoby więcej niż w końcu maja r. ub.

KRONIKA ZAWIERCIA

„Dni Morza"

W ZAWIERCIU

Powiatowy Komitet „Dni Morza" w Zawierciu opracował program uroczystości morskich.

W niedzielę dnia 26 bm. w miejscowym kościele parafialnym odprawiona zostanie uroczysta msza św.

O godz. 15 w parku miejskim odbędzie się zabawa urozmaicona licznymi atrakcjami. Odbędą się więc wyścigi kajaków, tańce ludowe, podniesienie bandery ntp.

Wieczorem park będzie bogato iluminowany.

Wstęp na zabawę: dla dorosłych 25 gr, dla dzieci 10 gr.

80 tys. zł. strat

WYRZĄDZIŁA BURZA

Onegdajsza burza, jaka przeszła nad powiatem Zawierciańskim wyrządziła straty na sumę 80 tys. zł.

Najwięcej dotknięta została gmina Rokitno-Szlacheckie.

Miejscowe władze zwróciły się do urzędu wojewódzkiego o przyjście z pomocą poszkodowanym powiatom.

× **OKTAWA BOŻEGO CIAŁA.** Onegdaj odbyła się w Zawierciu uroczysta procesja oktawowa Bożego Ciała. W uroczystej procesji wzięły udział miejscowe władze, organizacje i stowarzyszenia oraz tysięczne tłumy wiernych. Pod baldachimem kroczył zawierciański proboszcz ks. kanonik Bolesław Wajzler.

× **ODZNACZONY.** P. Wytrych Stanisław, sekretarz gminy Rokitno Szlacheckie został odznaczony Medalem Niepodległości.

× **OCHRONKA IM. HENRYKA SIENKIEWICZA.** W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 3 po południu odbędzie się w ochronce imienia Henryka Sienkiewicza uroczystość zakończenia roku szkolnego pod hasłem pożegnanie przedszkola. Na uroczystość tę zaprasza uprzejmie wszystkich członków Tow. Opieki nad dziećmi.

KRONIKA OLKUSZA

Na drugi somolot

MOTOROWY

Zarząd Koła Gospodyń Wiejskich w Łobzowie k. Wolbromia, wpłacił olkuskiemu obwodowi LOPP na fundusz kupna drugiego samolotu motorowego, — kwotę zł. 30.

Sądzić należy, że za tym szlachetnym przykładem pójdą nie tylko dalsze Koła Gospodyń Wiejskich, ale wszystkie organizacje społeczne i zawodowe na terenie powiatu Olkuskiego.

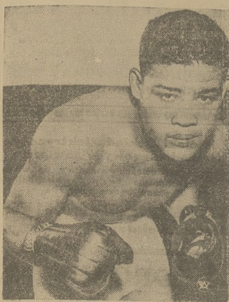
Deszcz kar

ZA NIECHLUJSTWO

W konsekwencji ostatniej lustracji porządkowo-sanitarnej na terenie m. Olkusza, przeprowadzonej przez specjalną komisję sanitarną na czele z p. starostą Brzostyńskim, zostali ukarani grzywnami od 100 do 200 zł. następujący właściciele posesyj w Olkuszu: Wieńczysław Sapilko, Szmul Minc, Małka Melcerowa, Bajla Glajtman, Mordka Talerman, Ruchla Pankowska, Chaja Zając, Ryfka Grynberg, Szlama Frenkel, Kazimierz Adamczyk, Dawid Kaufman, Szlama Fuksbrunner, Sura Najmark, Beniamin Najmark i Icek Najmark.

× **ZAMIAST PODWYŻKI WYMÓWIENIE PRACY.** Wobec wygaśnięcia starej umowy zbiorowej robotnicy fabryki łyżek i materaców Ostrego w Sławkowie, zwrócili się o zawarcie nowej umowy zbiorowej z podwyżką dotychczasowych zarobków o 15 proc. Właściciel fabryczki wyraził zasadniczo zgodę na pertraktację w tej sprawie, lecz jednocześnie wymówił pracę robotnikom rzekomo z powodu braku zamówień.

SPORT



Mistrz bokserski świata wszystkich wag Joen Louis.

PROTEST C. K. S.

Ostatnie spotkanie o tytuł mistrza Ligi Okręgowej C. K. S. Zagłębie zakończyło się, jak wiadomo, zwycięstwem Zagłębia w stosunku 1:9, przy czy decydująca o tytule mistrza bramka padła z Hanego w pierwszej połowie gry. Pod koniec pierwszej połowy sędzia usunął doskonałego obrocę C. K. S. Waryskiego i do końca gry czeladnanie grali z dziewiątką.

CKS. czując się pokrzywdzony wniósł protest do zarządu zagłębiowskiego okręgu, podkreślając, że rzut karny został podyktowany zbyt pochopnie i że sędzia zbyt dotkliwie ukarał drużynę czeladzką, usuwając z boiska gracza Zarzyckiego.

Ponadto C. K. S. twierdzi, że sędzia p. Mitusiński nie miał prawa prowadzić drugiego meczu finałowego (Pierwszy, jak wiadomo, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1)

Zarząd okręgu przeprowadzi dochodzenie w tej sprawie i wyda decyzję, która oczekiwana jest w sferach sportowych Zagłębia z dużem zainteresowaniem. W razie unieważnienia tych zawodów o mistrzostwa Zagłębia zadecydowałby nowy mecz finałowy, już trzeci zkolei.

JUTRZEJSZE MECZE LIGOWE

Jutro w niedzielę, 26 bm. rozegrane zostaną następujące spotkania piłki nożnej o mistrzostwo Ligi PZPN:

W Krakowie: **Cracovia — Ruch**,
w Warszawie: **Warszawianka — Warta**,
w Wilnie: **ŁKS. — Śmigły**,
we Lwowie: **Pogoń — Wisła**,
w Chorzowie: **AKS. — Polonia**.

WILIMOWSKI W REPREZENTACJI EUROPY

Po zakończeniu turnieju światowego we Francji, rozwinęła się na łamach prasy zagranicznej dyskusja co do składu teamu Europ na mecz z Anglią z racji 75-lecia istnienia je federacji footbalowej. Ciekawe, że wszystkie projekty zawierają zgodnie nazwisko Polaka Willimowskiego na lewym łączniku, dając mu za sąsiadów Węgra Kohuta (skrzydło) i Włocha Piolę (środek). **Jest to jeszcze jeden dowód, ze mecz w Strassburgu był olbrzymią** propagandą sportu polskiego.

DOCHÓD Z MECZU POLSKA—FRANCJA

Rozegrany niedawno w Warszawie dwudniowy mecz lekkoatletyczny Polska—Francja przyniósł ze sprzedaży biletów wstępu dochód w wysokości zł 17,600.

JĘDRZEJOWSKKA W WIMBLEDONIE

W turnieju tenisowym o mistrzostwo świata w Wimbledonie Jędrzejowska z Angielką Thomas uległa w pierwszej rundzie gry podwójnej pań mistrzowskiej parze amerykańskiej Marble—Fabyan w 2 setach 5:7 i 3:6. Podobnie w pierwszej rundzie mixtu Jędrzejowska z Amerykaninem Maco uległa parze angielskiej w 2 setach 3:6 i 2:6.

Mistrzyni Polski nie miała szczęścia do obu partnerów, gdyż Thomas należy do dość niskiej klasy rakiety angielskiej, zaś Maco, doskonały partner mistrza Budge w dublu, był chyba w najgorszej formie, jaką można sobie wyobrazić. Z punktu widzenia Jędrzejowskiej, która przede wszystkim musi się skoncentrować na zdobyciu mistrzostwa świata na grę pojedynczą, wyniki onegdajsze nie są szkodliwe, przeciwnie, szanse Jędrzejowskiej wzrosły, gdyż może się obecnie poświęcić całkowicie grze pojedyńczej, która lepiej odpowiada jej indywdualności.

WALNE ZEBRANIE PLACÓWKI

Dnia 27 bm. o godz. 19 odbędzie się w sokolni na Piaskach walne zebranie KS Placówka, na którym w myśl nowego statutu odbędą się wybory nowych władz klubu.

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE CZOŁOWEGO PŁYWAKA

Jeszcze nie przebrzmiały echa samobójstwa reprezentacyjnego bramkarza klubu sportowego „Naprzód" w Lipinach ,a już śląski świat sportowy został zaalarmowany sensacyjną wiadomością o zaginięciu czołowego pływaka Polski, Heindricha z Giszowca. Przed kilku dniami wyszedł on z mieszkania i do tej pory nie powrócił.

Władze wszczęły poszukiwania.

Psom wolno szczekać
tylko... w określonych godzinach

Nie tylko w naszych miastach przeprowadza się walkę z hałasem.. Robi to także, co prawda w inny, o wiele ciekawszy i oryginalniejszy sposób, policja miejska w bulgarskim mieście Lom. W tych dniach mianowicie policja wydała zarządzenie, które ma być podobno przestrzegane w całej rozciągłości. Zarządzenie to jest zupełnie godne, by je zamieścić w zbiorze dowcipów na pierwszym miejscu. Najciekawsze jednak jest to, że nikt z czytelników nie byłby skłonny uwierzyć, że jest to fakt autentyczny. Zarządzenie to brzmi w dosłownym tłómaczeniu:

„Psom jest wolno szczekać tylko w godzinach od 21 do 24-ej i od 3 do 6-ej. Kotom nie jest wolno miauczeć przez całą noc. Wszelkie wykroczenia będą surowo policyjnie karane!"

Kto ciekawy — może jechać do Lom, by podziwiać to zarządzenie, które jest wypisane na wielu specjalnie w tym celu sporządzonych tablicach, rozmieszczonych w różnych punktach miasta. Niech jednak jadąc zaopatrzy pieska w specjalny knebel własnego pomysłu, jeżeli będzie w Lom w godzinach od 21 do 24-ej i od 3 do 6-ej. Inaczej będzie ukarany i nic mu już nie pomoże, bowiem w Lom od tej chwili będzie idealny spokój. Zakłócą go chyba tylko sowy i puszczyki, względnie inne stworzenia, które nie mają właścicieli, mogących płacić kary za ich niedozwolone wybryki w porze nocnej.

Pomnik św. Andrzeja Boboli

W Wilnie zawiązał się specjalny Komitet, który zajmie się sprawą uczczenia Świętego Męczennika w Wilnie postawieniem Mu pomnika. Obecnie Komitet prowadzi obliczenia przypuszczalnych kosztów wykonania pomnika. Sumy na ten cel mają być zebrane z ofiarności społeczeństwa. Miejsce, na którym ma stanąć pomnik św. Andrzeja Boboli, jeszcze nie zostało ustalone przez Komitet.

W najbliższych dniach należy się spodziewać rozpisania konkursu na wykonanie pomnika.

Rozkład jazdy
POCIĄGÓW OSOBOWYCH

OBOWIĄZUJĄCY OD 15 MAJA 1938 R.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 2.31, 5.25 7.38 11.57 posp., 16,38 21,20 22,30 M.te (r.)
z Dęblina: 1.08 11.27
z Dąbrowy: 8.35 r., 10.04 r.
ze Strzemieszyc: 4.35 5.01 (kursuje codziennie a od 16.V do 1.X i od 18.XII do 31.III-1939 tylko w dni robocze), 6.08 r. 13.35 18.55 r. 20,55 (od 5.VI do 4.XI w dni świąteczne z Rabsztyna)
z Ząbkowic: 6.55 9.07 12.28 14.27 17.16 20,22* 20,57 r., 22.13
z Olkusza: 7.16
z Tunelu: 8.19 15.45 19.38
z Częstochowy: 9.53 12.59 18,13 23,26
z Zawiercia: 10.36 r., 15.17 r.
ze Skarżyska: 21,36 M.t.
ze Szczakowej przez Kazimierz: 12.28 19.52
z Kazimierza: 7.31, 23.02
z Katowic: 0.09 0.38 r. 5.20 5.47 6,18 6,42 Mtr 6,51 Mte 7.13 7.49 8.29 posp., 8.58 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa Górnicza w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.IX w dni świąteczne do Rabsztyna), 9.40 10.15 10.55 r. 12.05 12,39 13,24 14,08 15,00 r. 15.24 15.50. 16.27 16,50 17.53 18.20 19.04 posp. 19,30 19,57 20,47 r. 21.27 22.36 23.13 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.11 0.46 6.52 Mte r., 8.30 posp. 10,59 13,25 19,05 posp.,
do Dęblina: 3.20 16.29
do Dąbrowy: 5.22 r., 7.34 r., 9.01 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.XI w dniu świąteczne do Rabsztyna)
do Strzemieszyc: 10.17 15.27 r., 17.37 21,32 r.
do Ząbkowic: 7.34 9.44 12.41 16.32 18.24 19,37 23,17 r
do Olkusza: 20.00
do Tunelu: 6.15 14.10 22.37
do Częstochowy: 5.49 7.15 15.02 17.01 20,51
do Zawiercia: 12,08 r,
do Radomia: 6.43 Mte
do Katowic: 1,10 2.32 4.34 (kursuje w niedziele i święta od 16.VI do 1.X i od 18.XII do 31.III-1939), 5,03 r., 5.32 6,10 7.40 8,21 9.10 9.35 10.07 r. 10.40 r. 11,28 11,58 posp, 12,30 13,00 13,35 14,29 15.19 r. 15.47 16.36 17.15 18,14 18,55 r. 19,42 20,28 20.59 21 22 posp. 21,37 Mt. 22,14 2239 Mte r. 23.30
do Szczakowy przez Maczki i Kazimierz: 8.36 przez Kazimierz 17.25
do Kazimierza: 15.05
do Maczek: 23.38

Zapisz się na członka P. M. S.

FERRY ROCKER

TAJEMNICA WIEŻY

Powieść kryminalna

Przekład Eugeniusza Baluckiego

22)

Gdyby wiedział, że Łucja, przed usidleniem Roberta, w jednym z barów zawodowo zachęcała gości do picia, zrozumiałby oczywiście, dlaczego wczoraj wieczorem — zanim odszedł od stołu — wetknęła mu pokryjomu do kieszeni całe pudełko papierosów. Być może młody człowiek uległby czarom na swój sposób wytrawnej uwodzicielki, gdyby nie poznał Doroty Elford. Ale Łucja nie mogła konkurować z Puggy.

Pani Bardwell po znamiennej rozmowie w altance nie zaszczyciła Johna ani jednym słowem, a dla pani Fenwick był w ogóle niczym, powietrzem.

Dziwiło go bardzo, że panna Forster już się nie pokazała więcej. Pomyślał, że należałoby właściwie pójść do ogródka z warzywami i postanowił to zrobić w powrotnej drodze. Teraz nie miał ani chwili do stracenia musiał się śpieszyć do tego miejsca, a raczej do wyłomu w parkanie granicznym, przy którym spotkał wczoraj pannę Elford.

Po przyjściu stwierdził, ze wszystko było na swo im miejscu... oprócz panny Doroty. Zegarek wskazywał dopiero dziesiątą, więc do umówionego spotkania pozostawało siedem godzin — cała wieczność dla młodego człowieka, któremu dziewczyna wpadła poważnie w oko.

Pospacerował dobre trzy kwadranse wzdłuż ogrodzenia, następnie skierował się powoli ku Lawrence Count. Nagle usłyszał jakiś głos. Przystanął na chwilę. Nie ulegało wątpliwości — ktoś na niego wołał. Zdawało się, że był to pan Fenwick.

— Czego chce ten mazgaj? — pomyślał z niechęcią. Udał się dalej, nie przyśpieszając kroku, skręcił na gościniec i po kilku minutach zetknął się z właścicielem fabryczki artykułów farmaceutycznych.

Pan Fenwick był czerwony, oblewał się potem; okrągłe oczy błyszczały podnieceniem.

— No, nareszcie!... Gdzie się pan włóczy i dlaczego pan się nie odzywa, gdy wołam? — mówił, z trudnością łapiąc powietrze. — Chodźmy prędzej... Pan musi jechać zaraz z Rankinem do Scrutonu.. Straszna historia...

John uczuł powiew zgrozy.

— Co się stało, panie Fenwick?

Fabrykant oddychał ciężko, przyciskając serce lewą dłonią.

— Niech pan biegnie, ale prędko... Rankin już na pewno czeka z powozem... Znaleźliśmy Archie'go, ale już nie żyje!.. Trzeba przywieźć lekarza..,

— Pan Archie?...

Więc nie stary Lawrence, jak John przypuszczał początkowo.

Pobiegł do dworu. Co tam zaszło? — rozmyślał po drodze. — Archie nie żyje... No, tak, wczoraj wyglądał wyjątkowo źle. Ciekawym, gdzie go znaleźli?

John był dobrym biegaczem, więc po paru minutach znalazł się przed gankiem. Rankin już czekał. Nagle z hallu wyszła pani Bardwell. Była bledsza niż zazwyczaj, lecz zupełnie spokojna i wskutek tego robiła wrażenie bardzo nieprzyjemne.

— Nareszcie! — powiedziała sucho. — Niech pan siada i jedzie do doktora Palmera. Rankin wie, gdzie on mieszka. Ma przyjechać w tej chwili. Mój bratanek nie żyje. Prawdopodobnie atak sercowy. Jazda, Rankin!

Wyciągnęła ramię. Przestraszony koń żachnął się, wierzgnął niezgrabnie i pobiegł w podskokach.

Rankin chwiał się na koźle i wymachiwał batem.

— Wio! Wio, stara!...

John trzymał się z całej siły, by nie wypaść.

— Hallo, Rankin! Gdzie go znaleźli?

— Wio!... — wołał woźnica zamiast odpowiedzi.

John uczepił się żelaznego pręta okalającego siedzenie na koźle, wstał i z trudnością utrzymując się na nogach krzyknął z całej siły:

— Hallo! Rankin! Gdzie go znaleźli?

Zezowaty woźnica skinął głową.

— No, no, ruszaj, stara!

John zrozumiał, że niczego się nie dowie.

— Jak można nie mieć telefonu mieszkając na takiem odludziu? — pomyślał.

Powóz wjechał do lasu. Szare niebo, nabrzmiałe deszczem, jakby dotykało wierzchołków drzew.

Minęli długi wysoki mur, przedzielony szeroką bramą wykutą z żelaza. Za nią widniał obszerny budynek podobny do zamku, do którego prowadziła dobrze utrzymana aleja, wysadzana ciemnolistnymi magnoliami.

(c. d. n.)

Najszczęśliwsze państwo globu

Citta del Vaticano

Jakkolwiek państwo kościelne Cita del Vaticano jest jednym z najmniejszych państw na świecie, to jednak należy do potęg z którymi musi się liczyć cały świat. Rezydujący tutaj Ojciec św. jest najwyższym władcą dla dusz około pół miliarda wiernych, rozsianych po całym globie ziemskim.

Państwo Watykańskie posiada bezcenne skarby. „Bezcenne" jest tutaj wyrażeniem najzupełniej ścisłym, gdyż wartości szeregu dzieł sztuki i zabytków skupionych na przestrzeni Cita del Vaticano, nie daje się poprostu przełożyć na pieniądze. Największe skarby cywilizacji i kultury, będące dumą całego świata, są skupione na tym niewielkim stosunkowo terenie. Jakież muzeum, jaki najbogatszy kolekcjoner świata nie marzyłby o posiadaniu nawet któregoś z pośledniejszych arcydzieł zdobiących Watykańskie muzeum.

W niezwykłej atmosferze państwa Watykańskiego człowiek obcuje ciągle z arcydziełami geniuszów. Trzeba spędzić tam całe życie, aby poznać i to tylko pobieżnie wszystkie skarby zebrane przez papieży w przeciągu stuleci.

Tuż obok państwa Watykańskiego wre wielkomiejskim życiem Rzym, ale na terenie Watykanu panuje spokój, jakby czas tu się zatrzymywał w swym niepohamowanym biegu. Ani katastrofy światowe, krwawe wojny, czy rewolucje, ani żadne wstrząsy jakie przeżywa ludzkość, nie zmieniają biegu życia Watykanu. Obywatele państwa kościelnego są wolni od wszelkiej służby wojskowej, rewolucja czy też jakiekolwiek zamieszki są w tym szczęśliwym państwie nie do pomyślenia, a bieg jego spraw jest uregulowany odwiecznymi przepisami i tradycjami.

Wszyscy obywatele państwa kościelnego są zarazem jego urzędnikami. Przeważna ilość urzędów jest dziedziczna. Biblioteką zarządza potomek rodu, w którym było już sześciu watykańskich bibliotekarzy. Stanowisko portiera głównego odziedziczył obecny funkcjonariusz po ojcu, który z kolei odziedziczył je po swym ojcu, dziadku, pradziadku i prapradziadku.

Synowie watykańskich obywateli, dziedzicząc urzędy po ojcach, nie dziedziczą jednak prawa obywatelstwa. Musi ono być im nadane specjalnym dekretem Najwyższego Władcy Kościelnego Państwa — Papieża.

Szczęśliwi obywatele Watykanu nie znają co to podatki. Wszelkiego rodzaju towary przychodzą bez cła, ale aby je sprowadzić trzeba mieć pełne prawa obywatela. Na terenie państwa watykańskiego nie ma sklepów. Istnieje tylko jedna restauracja. Ceny w niej są niesłychanie tanie: za sumę równą naszym 40 groszom otrzymuje się smakowitą pieczeń. Obiad z czterech dań znakomicie przyrządzony, kosztuje w naszych pieniądzach nie całą złotówkę, ale restauracja watykańska wydaje potrawy i napoje tylko obywatelom Watykanu.

Nawet tak szczęśliwe państwo, jak Watykan, nie może się obejść bez sądu i więzienia. Obie te instytucje są miniaturowe i zajmują razem cztery niewielkie ubikacje. Od czasu jak istnieje nowe państwo kościelne, sąd rozstrzygnął tylko pięć spraw. Wszystkie te sprawy były natury drobnej i watykańskie więzienie dotąd czeka na aresztanta.

Jedyną instytucją, zorganizowaną na miarę nowoczesnych wielkich miast, jest miejscowa poczta. Poczta ta dokonywuje wielkich obrotów znaczkami pocztowymi. Każdy turysta zwiedzający Watykan, uważa za swój obowiązek wysłać stamtąd listy lub karty pocztowe do znajomych. Ponadto pocztę watykańską odwiedza mnóstwo filatelistów. Ilość znaczków sprzedawanych przez watykańską pocztę dla celów filatelistycznych, pięciokrotnie przewyższa ilość potrzebną do nalepiania na listach.

Obok poczty imponujące wrażenie wywiera papieska drukarnia. W drukarni tej sporządza się druki rozsyłane przez urzędy papieskie po całym świecie. Niezwykła drukarnia wykonuje druki we wszystkich językach, posiłkując się wszystkimi alfabetami. Personel drukarni potrafi tak samo dobrze drukować książki czcionkami łacińskimi, gotyckimi, cyryliną, jak też pismem obrazowym chińskim, znakami japońskimi, czy arabskimi.



ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA SARKOFAG MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO

W dniu 22 czerwca odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego posiedzenie sądu konkursowego na sarkofag Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu. Z przedstawionych w drodze eliminacji projektów prof. Szczepkowskiego i art. rzeźbiarza Kulaka, sąd konkursowy zatwierdził projekt prof. Jana Szczepkowskiego i zalecił ten projekt do realizacji po dokonaniu w nim pewnych zmian. Na zdjęciu zatwierdzony przez sąd konkursowy projekt sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego, dłuta prof. Jana Szczepkowskiego.



— Nie mogę inaczej, muszę natychmiast mieć kilka guzików!



— Przedtem to ciągle prosił, abym obraz powiesił do góry nogami.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

MONSALVAT
Sanatorium przyrodolecznicze, dietetyczne i wypoczynkowe — Olchowce, poczta Sanok. Luksusowe utrzymanie. Ceny umiarkowane. — Prospekty na żądanie. 2848

LETNISKO
Olszanica koło Ustrzyk basen kąpielowy, tenis, konie wierzchowe, siatkówka, ładne wycieczki, kuchnia zdrowotna. 2788

ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ
Pensjonat „Alina" prof. Babińskiej, pokoje słoneczne, dobry wikt, ceny umiarkowane. Przyjmuje chętnie i młodzież 2875

SZCZAWNICA
„Leonówka" dla Oficerów, Urzędników państwowych. — Kuchnia pierwszorzędna. Towarzystwo doborowe. 2912

CZORSZTYN
pensjonat „Pieniny" — komfortowy, kuchnia pierwszorzędna. Tanie pobyty ryczałtowe. 2911

KUPNO i SPRZEDAŻ

ROWERY
Kamińskiego na raty sprzedaje firma „Meteor" Sosnowiec, Warszawska 6. 2786

BARDZO TANIO
sprzedam 2 placyki w Będzinie, ul. Górnicza, blisko bloków Ubezpieczalni. Wiadomość u gospodarza, Modrzejowska 21. 2972

POSADY i PRACE

SŁUŻĄCEJ
wykwalifikowanej z dobrym gotowaniem poszukuje od zaraz lub 1 lipca do 2 osób na stałą lub przychodniej. Wymagane świadectwa i referencje. Guranowski Będzin, Gzichowska 5 m. 8.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubiony dowód osobisty kolejowy, wydany przez PKP Warszawa. Zawiercie, Janina Żmuda. 2976

LOKALE

POKÓJ
słoneczny z balkonem z używalnością łazienki do wynajęcia od 1 lipca Orla 26 m. Mancewiczowej. 2891

POSZUKUJĘ
w Sosnowcu ładnego mieszkania 2—3 pokojowego z wszelkimi wygodami. Zgłoszenia do Administracji pod „A". 2968

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41, tel. 68-436. Dogodne warunki płatności! Robota gwarantowana!

BEZPŁATNE
badanie lamp radiowych w firmie „Meteor" Sosnowiec, Warszawska 6. 2795

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
50 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel 713-91. — DĄBROWA, ul. Sobieskiego, róg 3 Maja p. J. Góralski.—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE księgarnia W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy.—ŻARKI, Fr. Cacoń — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13. Leon Maczka

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.